

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Naczelna rada adwokacka z nominacji

Aplikacja sądowa zniesiona. -- Zarządzenia ministra nie podlegają zaskarżeniu. -- Prawo zamykania list

Pogłoski o zamknięciu list adwokackich w Łodzi i Warszawie

Uchwalony wczoraj przez radę ministrów projekt rozporządzenia o ustroju adwokatury reguluje całokształt spraw związanych z działalnością adwokatów i aplikantów, wprowadzając szereg zmian w stosunku do dotychczasowego ustroju. Na wstępie projekt stwierdza zakres działania samorządu adwokackiego. Przedstawicielami adwokatury są nadal: Naczelna rada adwokacka z siedzibą w Warszawie, oraz izby adwokackie przy każdym sądzie apelacyjnym.

W zasadzie utrzymano i lokalne rady adwokackie i naczelną radę z wyboru, z tym jednak zastrzeżeniem, że pierwszą naczelna rada adwokacka powołana będzie do życia w drodze nominacji. Mianowicie na wniosek ministra sprawiedliwości prezydent Rzplitej zamianuje 20 członków Naczelnej rady adwokackiej z pośród adwokatów co najmniej od 10 lat wpisanych na listę.

Mandaty ich trwać będą trzy lata. —

Dalej projekt głosi, że na listę adwokatów wpisanym może być ten, kto posiada obywa-

telstwo polskie i korzysta z pełni praw, jest nieskazitelnego charakteru, włada językiem polskim, ukończył uniwersyteckie studia prawnicze, odbył aplikację adwokacką i złożył egzamin adwokacki. A więc kandydat do adwokatury nie będzie obowiązany przechodzić etapów aplikacji sądowej. Odrazu może rozpocząć pracę u patrona, jako aplikant adwokacki. Aplikacja ma trwać 5 lat.

Będą ograniczenia w stosun-

ku do występowania aplikantów w sądach.

Początkowo aplikanci będą mogli występować jedynie w sądach grodzkich, następnie — w sądach okręgowych. Sady apelacyjny ani sąd najwyższy i najwyższy trybunał administracyjny nie będą dla aplikantów dostępne.

Odmowa wpisu na listę adwokatów ulega zaskarżeniu w terminie dwumiesięcznym do sądu najwyższego, który zażalenie

rozstrzyga ostatecznie.

Dalej projekt omawia szczegółowo obowiązki zawodowe adwokata, normuje ustrój i działalność izb adwokackich, wreszcie omawia zakres działania naczelnej rady adwokackiej.

Dekret wprowadza ograniczenie stanu adwokackiego przez nadanie ministrowi sprawiedliwości prawa zamykania wpisu do adwokatury wedle swego uznania w poszczególnych miejscowościach w drodze rozporza-

dzenia, wydanego po wysłuchaniu opinii naczelnej rady adwokackiej, a także przez przyznanie ministrowi uprawnień nadzorczych względem naczelnej rady adwokackiej oraz prawa wydawania zarządzeń, które są ostateczne i nie podlegają zaskarżeniu.

Dekret głosi:
„W wypadkach wyjątkowych, gdy rada adwokacka przez działalność swą narazi porządek lub bezpieczeństwo publiczne, minister sprawiedliwości będzie mógł rozwiązać radę, przekazać czasowo wykonywanie tej czynności delegowanemu przez nich osobom z pośród sędziów. W tym wypadku nowe wybory do rady należy zarządzić najpóźniej po upływie trzech miesięcy od daty rozwiązania“.

Rozporządzenie wchodzi w życie 1 października r. b., a nowa naczelna rada adwokacka ma być zamianowana na 1 listopada r. b.

* * *

W związku z tym dekretem krążą w Warszawie różne niesprecyzowane wieści. Dużo się mówi o zamknięciu listy adwokatów w Warszawie i Łodzi.

Dalsze zmiany mają nastąpić w łonie rządu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Rekonstrukcja rządu nie została zakończona i prawdopodobnie dalszy ciąg tej rekonstrukcji nastąpi w najbliższych tygodniach.

Mówi się o ustąpieniu ministra pracy, o ewentualnym ustąpieniu M. P. i Handlu a krążą

nawet pogłoski, iż minister spraw wewnętrznych p. Pieracki obejmie stanowisko ministra rolnictwa.

Krążą dalej pogłoski, że przy rekonstrukcji, która miałaby nastąpić w październiku, zajdą jeszcze następujące zmiany: stanowisko ministra komunikacji, które tylko prowizorycznie zajmował p. Butkiewicz jako kierow-

nik, objąćby miał obecny wice-minister p. Gallot. Stanowisko wicepremiera po p. Zawadzkim przeszedłoby w ręce obecnego wiceministra skarbu prof. Leona Kozłowskiego.

Mówi się także o ustąpieniu ministra Hubickiego, po którym tekę objąćby miał woj. kielecki p. Paciorkowski.

Warszawa ma być wygłodzona?

Akcja wstrzymania dostaw narazie bezskuteczna

Z Warszawy donoszą:

W związku z proklamowaniem na dziś przez „Związek zawodowy rolników“, pozostający pod wpływem „Wyzwolenia“, wstrzymania dostaw żywności, dało się zauważyć wydatne zmniejszenie

napływu wozów chłopskich z nabiąłem, warzywami i t. p.

Dokładne cyfry uzyskaliśmy tylko z hurtowego targu warzyw przy ul. Grójeckiej, gdzie przybyło 40 wozów. Dla porównania zaznaczamy, że w sobotę przybyły na to targowisko 684 wozy z jarzynami.

Ogrodnicy nie przyłączyli się do akcji „Wyzwolenia“.

Z targowisk na Pl. Kazimierza Wielkiego, na Placu Broni, na Placu Mirowskim sygnalizują również duże wstrzymanie dostaw.

W związku z wstrzymaniem dostaw zaznaczyła się wyższa cen warzyw i nabiątu.

Wobec tego, że handlarze przygotowani byli na wstrzymanie staw, nie należy obawiać się zupełnego braku warzyw, nabiątu i t. p., zwłaszcza, że już obecnie idą koleją do Warszawy większe transporty jarzyn.

W nocy ubiegłej doszło na tle akcji wstrzymania żywności do bójek na drodze z Okęcia. Banda złożona z kilkunastu osób, zatrzymywała przemocą wozy zdążające

na targ. Jeden z włościan został dotkliwie pobity.

Policja przez całą noc poszukiwała wspomnianej bandy, która przetrzała się wciąż z jednego punktu szosy na drugi, zatrzymując wozy.

Ujęcie fałszerza 10-złotówek

POZNAŃ, 6.9. (PAT) W związku z wykryciem fałszyków 10-złotowych, policja aresztowała niejakiego Wacława Przybylskiego, w którego mieszkaniu znaleziono fabrykę do wyrobów fałszyków. Aresztowanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Konferencja w Stressie narazie dyskutuje

STRESSA, 6 września. (Pat.) Konferencja przystąpiła dziś do generalnej dyskusji. Pierwszy przemawiał niemiecki delegat Posse, wysuwając żądanie aby konferencja zajęła się przede wszystkim sprawami gospodarczymi. Następnie przedstawiciel delegacji polskiej dr. Rose w charakterze urzędującego prezesa stałej komisji studjów rolniczych, uzasadniał wyniki prac konferencji państw rolniczych. W obszernym referacie p. Rose omówił położenie gospodarcze państw rolniczych, wskazując

na katastrofalne zamrożenie kredytów rolniczych, będące obecnie obok niskich cen artykułów rolniczych głównym źródłem kryzysu rolniczego Europy środkowej i wschodniej. — Druga część referatu poświęcona była szczegółowej analizie środków zaradczych, opracowanych w Warszawie. Jako ostatni po przemówieniach delegatów Anglii, Belgii, Włoch i Czechosłowacji zabrał głos min. Targowski, prezes del. polskiej polemizując z tezą angielską i niemiecką.

Dyrektor „Huty Królewskiej“ skazany za podburzanie robotników

KRÓLEWSKA HUTA, 6-go września. (PAT.) — Dziś odbyła się rozprawa przeciwko generalnemu dyrektorowi Huty Królewskiej, Fryderykowi Bernhardtowi o to, że rozmawiając z robotnikami w dn. 31.XII-31 wyraził się, że gdyby w Królewskiej Hucie robotnicy więcej się awanturowali, to mieliby większe płace, tak jak w hucie „Falvał“, gdzie robotnicy są więcej radykalni. Według aktu oskarżenia, oświadczenie to dostało się do wiadomości robotników w Królewskiej Hucie i

odtąd rozpoczęły się wśród robotników Królewskiej Huty wrzenia i niezadowolenie. W czasie obrad sądu, przed gmachem zebrał się tłum 300 ludzi, który musiał rozpedzić policja. Rozprawa wywołała duże zainteresowanie i zgromadziła na sali wielu prawników, przedstawicieli prasy i publiczności. Sąd po przesłuchaniu świadków wydał wyrok skazujący dyr. Bernharda na 7 dni aresztu bez zamiany na grzywnę z zawieszaniem na dwa lata i pokrycie kosztów sądowych.

Ceny cukru zniżone od 1 października

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Zapowiedziana obniżka ceny cukru w hurcie ma wejść w życie od 1 października.

Dźwiękowy Kino-teatr

„LUNA”

Dziś wspaniała premiera!

wielkiego przeboju sezonu słynnej
wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer

ROMANS Z PORUCZNIKIEM

Potężny dramat erotyczny z życia rosyjskiego. — Król barytonów **Lawrence Tibbett** w roli porucznika Michała Petrowa. Primadonna opery w New-Yorku **GRACE MOORE** w roli księżniczki Tani Strogow. Najwytworniejszy mężczyzna ekranu **ADOLF MENJOU** w roli gubernatora Trepowa.

Nadprogramy: Bieg 10 klm. **Kusocińskiego** na olimpiadzie w Los Angeles oraz aktualności krajowe.

Początek o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej — Ceny normalne.
Passe-partouts i bilety wolnego wejścia ważne po pierwszej niedzieli wyświetlania filmu.

Otruty Mickiewicz

Rzecz trudna do uwierzenia, a jednak prawdziwa!

Pomniki jego stoją na głównych placach największych miast Polski, imię jego nadało się reprezentatywnym ulicom, dzieła jego w setkach tysięcy egzemplarzy wsiadły w społeczeństwo, wykładają o nim w gimnazjach i na uniwersytetach, poświęcono mu całą literaturę życiorysów, charakterystyk, przyczynków, specjalistę policzyli przecinki i zaśmiecił całego cudownie prostego Pana Tadeusza swoimi komentarzami, wykresami i belferskimi pytaniami, tysiące wieczorków i obchodów urządzono na jego cześć, zwłoki jego spoczęły na Wawelu, postać jego uchodzi za jedną z największych i najbardziej czczonych w narodzie — a jednak nie znamy Mickiewicza!

Boy-Zeleński w „Wiadomościach Literackich” postawił twierdzenie, że Mickiewicz został otruty w Konstantynopolu z poduszczania kół arystokratyczno-klerikalnych emigracji, które nie mogły mu darować jego radykalnych poglądów, jego idei stworzenia legjonu żydowskiego, walczącego z Rosją o wyzwolenie Polski.

Artykuł Boya-Zeleńskiego wywołał niesłychane wrażenie. Zakotłowało się, zaroiło w prasie jak w mrowisku. Posypały się odpowiedzi, napaści, sprostowania i nowe przypuszczenia. Jedni więc twierdzą, że rzecz nie jest sprawdzona. Inni uważają za niepedagogiczne wszczynanie tej całej sprawy.

Pewien stary i szeroko znany profesor, zasłużony okolo badań nad Mickiewiczem, wyraził żal i oburzenie, że sprawę tę traktuje się w dziennikach, a więc przed forum szerokiej publiczności, a nie w kole kompetentnych i wtajemniczonych. Widać, że zdaniem profesora Mickiewicz, jego twórczość, jego dzieła, jego postać powinny pozostać własnością profesorów. Tlum niech wierzy w to, co mu profesorzy, porozumiewając się ze sobą, do wierzenia podadzą.

Odnosimy się z całym szacunkiem i sympatią do autora tego poglądu, ale sam pogląd odrzucić musimy, jako krzywdzący i dla Mickiewicza i dla społeczeństwa. Nie potrzeba nam strażników i wykładowcy. Sami chcemy obcować z duchem jednego z największych w narodzie. Cały kult Mickiewicza byłby oczywiście, wstrętnym w swej obłudzie kłamstwem, gdyby nie opierał się na osobistym wewnętrznym stosunku

Zamarty Manchester...

Manchester, we wrześniu.

W wielkich salach fabrycznych umilkły stukające bez przerwy miliony wrzecion i wstrzymane zostały szybkoobrotowe selfaktory. Znikły pióro pusze dymu, opasujące szarą mgłą wielkie miasto, za marła w bezruchu gorączkowa twórcza praca potężnego ośrodka produkcji, który daje zatrudnienie kilkuset tysiącom robotników i wiąże nicią swych wpływów cały świat gospodarczy.

Utracone rynki

Potężny strejk w angielskim przemyśle bawełnianym zapowiada się na dłuższy czas. Długotrwały zatarg o reorganizację pracy przez zwiększenie ilości warsztatów obsługiwanych przez jednego robotnika i dążenia do redukcji plac robotniczych — oto zasadnicze tło, na jakim rozgrywa się walka konkurencyjna angielskiego przemysłu bawełnianego o utracone po wojnie rynki zbytu. Spadek funta, stwarzający automatycznie premję eksportową dla włókiennictwa angielskiego, nie przyniósł znaczniejszej poprawy sytuacji, w latach wojennych powstały bowiem na Dalekim Wschodzie potężne ośrodki przemysłu bawełnianego, których ludność do wybuchu wojny niemal całe swe zapotrzebowanie na towary i odzież pokrywała w Anglii. Rynki te odpadły zupełnie dla towaru angielskiego. Dlatego też niema może przesady w twierdzeniu specjalnej komi-

sji, wyłonionej przez rząd angielski dla zbadania przyczyn kryzysu w przemyśle bawełnianym, iż jedynym ratunkiem dla Manchesteru byłoby wyrzucenie 10 milionów wrzecion i 100.000 krosien... na smętek.

Inflacja wrzecion

Powojenne rynki stały się zbyt ciasne, bo w tym okresie powstała na całym świecie prawdziwa „inflacja wrzecion bawełnianych”, wyrosły nowe ośrodki wielkiego przemysłu, przesunęły się geograficzne centra produkcji włókienniczej, a przedewszystkiem nastąpiła koniunktura tanich towarów, której Anglia, opierając cały swój przemysł na wysokich placach, nie mogła sprostać. Musimy sobie uprzytomnić, jaką olbrzymią konkurencję stwarza dla Manchesteru włókiennictwo japońskie, operujące nietylko śmiesznie niskimi placami robotników, ale i dumpingiem, stosowanym we wszelkiej formie, a przedewszystkiem argumentem geograficznej bliskości, przy którym koszta transportu towarów włókienniczych na rynek Dalekiego Wschodu, odgrywające przy eksporcie angielskim bardzo poważną rolę, u producentów japońskich prawie że nie wchodzi w rachubę. Nic więc dziwnego, że w tych warunkach eksport angielskich towarów bawełnianych do Indji spadł w r. 1931 w porównaniu z r. 1929 o 75 proc., eksport do Chin o 80 proc., a eksport do Indji holenderskich o przeszło 60 proc.

Przestarzałe maszyny

Z drugiej strony, aby zrozumieć przewagę konkurencyjną nowopowstałych po wojnie przemysłów wobec Manchesteru, uprzytomnić sobie należy iż poważną część maszyn angielskiego przemysłu bawełnianego pochodzi z ubiegłego stulecia i pod względem technicznym nie wytrzymuje żadnego porównania z udoskonaleniami pod wpływem licznych wspaniałych wynalazków przedziałami, zbudowanymi w latach ostatnich. W ten sposób koszt produkcji angielskiej poza wysokimi placami obciążony zostaje dodatkowo ujemnym czynnikiem kalkulacyjnym w postaci drogowrodukujących, niewydajnych, przestarzałych wrzecion. Można bez przesady stwierdzić, że na ogólną liczbę 57 milj. wrzecion angielskich przynajmniej 20 milionów maszyn nie wytrzymuje konkurencji z wrzecionami amerykańskimi i kontynentalnymi.

Aby zrozumieć przyczynę tego dziwnego zjawiska, stwierdzić należy, że w grę wchodzi tu jedynie i wyłącznie konserwatyzm angielski, który całą produkcję Manchesteru stara się utrzymać na tych samych zasadach kalkulacyjnych i technicznych, na jakich opierała się ona przed kilkudziesięcioletni laty, gdy na rynkach Dalekiego Wschodu panowały niepodzielnie metody gospodarcze W. Brytanji.

Udział Anglii w ogólnej liczbie wrzecion wynosił w r. 1914

— 38 proc., obecnie nie dochodzi do 34 proc., a rozwijające się szybko przemysły bawełniarne w Stanach Zjednoczonych, na kontynencie azjatyckim oraz uprzemysłowienie Rosji spowodować musi w najbliższym czasie dalszy spadek udziału Wielkiej Brytanji w światowej produkcji bawełniarnej.

Największy strejk

Na tle tego pogarszania się koniunktury zbytu w angielskim przemyśle bawełnianym pracodawcy wysunęli już w konkretnej formie postulat obniżenia kosztów produkcji przez niższe płace w tej lub innej formie. Robotnicy odrzucili to żądanie kategorycznie, broniąc swego tradycyjnego wysokiego standardu o. life. Na tem tle staje się zrozumiałą istota przyczyna gigantycznego strejku i możliwość, iż trwać on będzie bardzo długo. Jednocześnie będzie to największy strejk, jaki Anglia przeżywała od r. 1926, t. j. od strejku górników. Strejkiem objęty został w pierwszym rzędzie okręg Lancashire, zatrudniający przeszło 400.000 robotników.

Czy kółko skorzysta?

Ewentualność długiego trwania strejku stworzyć może poważne możliwości rozszerzenia produkcji przez przemysły włókiennicze w krajach konkurujących dotąd z Anglią. Do krajów tych w pierwszym rzędzie zaliczyć należy Niemcy, którym po spadku funta Anglia potrafiła odebrać niektóre rynki eksportowe. Dlatego też wybuch strejku włókienniczy w Niemczech z oznakami gwałtownego zadowolenia.

Również dla włókiennictwa polskiego przewlekły strejk mógłby stworzyć pomysły koniunktury zbytu. Oczywiście, nie można jeszcze przesądzać, jaki wpływ koniunktura ta wywrze na całość sytuacji włókiennictwa polskiego. W każdym bądź razie nawet przejściowe zwiększenie eksportu w połączeniu z haussą bawełnianą mogłoby się przyczynić do zwiększenia ilości zatrudnionych robotników. A. P.

każdego z nas do wielkiego twórcy i wielkiego człowieka! Chcemy o nim wiedzieć wszystko i odmawiamy komukolwiek prawa ukrywania prawdy, albo, co gorsze, fałszowania jej!

Uczony i zasłużony profesor, który chce uniedostępnić istotę życia i losu Mickiewicza szerokim masom, konkluduje, iż w kwestji śmierci wieszczą nie ma wyrobionego zdania. W każdym razie uchyla się od wypowiedzenia swego sądu. Nie przeczy hipotezie, podjętej przez Boya-Zeleńskiego, która od dawna nurtowała podziemie jako przypuszczenie, a podobno znajduje poparcie w do-

kumentach, ukrywanych troskliwie w wielkich bibliotekach, niedostępnych dla ludzi nieoficjalnych.

Nie znamy Mickiewicza! Nieznane nam są najważniejsze momenty jego życia i osu! Nieznana pozostała tajemnica jego samotnego zgonu na tułaczce! Cały rzekomy kult Mickiewicza i oficjalna wiedza nie wyjaśniły nam, czy nie chciały wyjaśnić tych zasadniczych rzeczy. Jest to fakt głęboko upokarzający, jeżeli zestawimy go ze stanem wiedzy niemieckiej o Goethe, francuskiej o Balzacu, wiedzy, która nie krapując się żużlami względami, nie licząc się z niezłą pruderją, ani obskuran-

tyzmem, usiłowała mężnie wnikać w całość życia i w całość twórczości i działalności wielkich pisarzy!

Musimy postawić to bolesne twierdzenie, że kult Mickiewicza nie opierał się u nas na prawdzie, że on sam pozostał nieznanym wielbiącemu go rzekomo społeczeństwu. Należy więc czemprędzej przystąpić do zwalniających przegród, pracowniczo wzniesionych przez ostryżnych, obojętnych czy obłudnych rutynistów i szperaczy, aby poznać całego Mickiewicza i niesfałszowaną wiedzę o nim oddać w ręce prawowitego jej właściciela — narodu Now. Por.

Krwawa strzelanina w „Dołku“

Raniony wywiadowca kładzie napastnika trupem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonię:

Wczoraj późnym wieczorem w centrum miasta wywiązała się krwawa strzelanina w restauracji

„Dołek” przy ul. Widok 24. Jeden z gości usiłował sprowokować przez różne wymysły obecnego w restauracji wywiadowcę policji, Kazimierza Chmielewskiego. W

czasie rozmowy uderzył nawet wywiadowcę w twarz, a następnie strzelił do niego raniąc go w lewą rękę. Wywiadowca w odpowiedzi wyciągnął rewolwer i położył trupem na miejscu jednego z napastników.

Przybyli zaalarmowani policjanci aresztowali 10 gości na sali, a restaurację opieczętowano. Nazwiska zabitego narazie nie ustalono. Ranego wywiadowcę przewieziono do szpitala.

Kongres pokoju światowego obraduje w komisjach

WIEDEN, 6.9. (PAT) — Kongres dla pokoju światowego wybrał wczoraj szereg komisji, które opracowują rezolucje, mające być wniesione na plenum kongresu. Pierwsza komisja zajmuje się kwestją rozbrojenia wojskowego. Komisji drugiej dla rozbrojenia moralnego przewodniczy rumun, prof. Pella. W dyskusji zabrała m. in. głos pani Jadwiga Lypaciewiczowa i przedstawiła wnioski

grupy polskiej w tej sprawie, podnosząc, że rozbrojenie moralne jest najważniejszym warunkiem rozbrojenia materialnego. Komisja trzecia zajmuje się kryzysem materialnym. Komisja czwarta obraduje nad sprawą rewizji traktatów pokojowych.

Wiceprezydent komisji Lypaciewicz (Polska) omówił sprawę rewizji ze stanowiska prawniczego.

Urowadzenie dyplomatów

przez rabusiów perskich

WIEDEN, 6.9. (PAT) — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Nowego Jorku: Pośel Stanów Zjednoczonych w Teheranie (Persja) zawiadomił departament stanu, że banda rabusiów perskich uprowadziła sekretarza legacyjnego poselstwa amerykańskiego i dwóch konsułów amerykańskich w czasie wycieczki automobilowej z Bagdadu do Teheranu. Perskiemu oddziałowi wojskowemu udało się uwolnić uprowadzonych dyplomatów.

Dwoje dzieci

w podróży cudzym yachtem

MARSYLEJA, 6.9. (PAT) — Donoszą z Tulonu, że przed paroma dniami zaczął w tamtejszej przybrzeżnej części wycieczki sportowy, stanowiący własność kometanta łodzi podwodnej „Mongre”. Zarządzone w tej sprawie poszukiwania nie dały w ciągu kilku dni żadnych wyników. Dopiero wczoraj wieczorem strażnicy morsey na Sardinii zauważyli przebijający do brzozy yacht, kierowany przez dwóch młodych chłopców. Pod krzywym ogniem pytań dzieci wyznały, że kierowane żądają przygód, nie mając nawet dobrze elementarnych zasad żeglowności, przywiązali sobie yacht, mając zamiar odbyć na nim daleką podróż morską. Po kilku dniach

żeglugi, przy dość wzburzonym morzu dzieci dotarły do Sardynji. Skład wkrótce odstawione będą pod opieką karabinierów do miejsca stałego zamieszkania w Tulonie. Yacht, który z tych opresji wyszedł bez najmniejszego szwanku, oddany zostanie właścicielowi.

Czy centrum pójdzie z hitlerowcami?

Narady, które zdecydują o przyszłości Niemiec

Gen. Schleicher domaga się prawa zbrojenia

BERLIN, 6 września. (Pat) — Reichstag zwołany został na dzień 12 b. m.

Na porządku dziennym znajduje się chwilowo tylko ekspozycja rządu.

W kołach parlamentarnych przypuszczają, że Reichstag po wysłuchaniu deklaracji rządowej, odroczy się bez dyskusji do dnia następnego. Będzie to uzależnione od rezultatów wizyty prezydium Reichstagu u prezydenta Hindenburga, która wyznaczona została na dzień 10 b. m.

Również z wielkim zainteresowaniem oczekują wyników rozmów między centrum a hitlerowcami. Rozmowy te rozpoczęły się w dniu dzisiejszym konferencją narodowo-socjalistycznego prezydenta Reichstagu z przedstawicielami centrum b. kancelerzem Brüningiem i b. min. Bellem. Jak donosi półoficjalna agencja parlamentarna koła polityczne oczekują, że do końca bieżącego tygodnia obie partie uzgodnią swe stanowisko w sprawie wspólnego postępowania na terenie parlamentu.

MOSKWA, 6 września. (Pat) — Berliński korespondent „Izwiestij” donosi p. t. „Wzmocnienie sytuacji rządu von Papena”, że na to wzmocnienie wpłynęło stanowisko sfer gospodarczych, znajdujące swój wyraz w wyższej giełdowej, oraz zjazd Stahlhelmu, który pismo charakteryzuje jako wielką manifestację monarchistyczną w sprawie zbrojeń, wobec czego wszelkie zbrojenia antyrządowe mogą być kwalifikowane, jako niepatriotyczne. Pismo zwraca uwagę na przychylnie dla rządu artykuły w prasie konserwatywnego Ullsteina i Mossego. Korespondent „Prawdy” nazywa zjazd Stahlhelmu przeglądem reakcyjnych sił monarchistyczno-faszystowskich i donosi o energicznych kontrdemonstracjach robotniczych.

Mowa gen. Schleichera

BERLIN, 6.9. (PAT) — W dniu dzisiejszym zakończyły się manewry dywizyjne Reichswehry, odbywające się na terenie na wschód od Elbląga. W dniu dzisiejszym wziął udział w manewrach minister Reichswehry gen. Schleicher, który wygłosił do dziennikarzy niemieckich dłuższe przemówienie.

Gen. Schleicher mówił:

Prusy czują się specjalnie zagrożone. Niemcy potrzebują przede wszystkim dwóch rzeczy. Po pierwsze uzbrojenia, po drugie aby każdy mieszkaniec Prus Wschodnich widział w jaki sposób i na jakim miejscu ma bronić swego kraju, dla obrony narodowej. Właśnie na terenie Prus Wschodnich należy to stanowisko specjalnie podkreślić.

W odpowiedzi jednemu z dziennikarzy wschodnio-pruskich min. Schleicher odpowiedział:

Rząd niemiecki przeprowadzi na wszelki wypadek wszystko co jest niezbędne, dla obrony narodowej. Gen. Schleicher zapewnił, że wszystkie sprzęt wojenny przetransportowany będzie w razie wojny z Rzeszą na teren Prus Wschodnich w najgorszym razie drogą morską. Niemcy nie pozwolą dalej traktować siebie jako narodu drugiego rzędu.

Masowe redukcje

BERLIN, 6.9. (PAT) — Według doniesień prasy zarząd kolei Rzeszy wypowiedział pracę około 30,000 robotników. Zarządzenie to kolei uzasadnia koniecznością redukcji strat oraz ciąglem zmniejszaniem się dochodów.

BERLIN, 6.9. (PAT) — W związku z wiadomością o redukcji 30,000 robotników przez towarzystwo

kolei Rzeszy, dowiadujemy się, że podobno redukcje personelu zapowiedziała również i poczta.

BERLIN, 6.9. (PAT) — Prasa niemiecka donosi z Rzymu, że włoskie koła rządowe uznały za uzasadnione ze stanowiska prawnego. Włochy uważają przyszłą konferencję rozbrojeniową za odpowiednią miejsce do omówienia postulatów zbrojeniowych Niemiec.

„Vorwärts” podkreśla, że koła międzynarodowe Włoch uznają wprawdzie postulaty Niemiec, domagają się jednak równocześnie, aby rozważania na terenie Genewy, podczas gdy Niemcy nie chcą wogóle brać udziału w obradach rozbrojeniowych, o ile żądania ich nie zostaną przedtem spełnione.

Nowe wyroki śmierci w Sowietach

MOSKWA, 6.9. (PAT) — W różnych dzielnicach ZSSR zapadło 10 nowych wyroków śmierci, z czego 5 za kradzieże na wsi, 4 za kradzieże na kolejach i jeden wyrok skazujący na rozstrzelanie kierownika spółdzielni w pewnym miasteczku kaukaskim.

Licytacje...

Wymowną charakterystyką sytuacji obecnej jest lista nowych licytacji, wyznaczonych przez komorników warszawskich.

W bieżącym tygodniu przewidziane są między innymi: licytacja starych win ze słynnej piwnicy Fukiera, datującej jeszcze z XIV wieku. Wina oszacowano na 14,000 złotych. Dalej ma być za podatki sprzedana cała stajnia koni wyścigowych hodowcy Perjatkowicza i wreszcie zafantlowane zostały rzeźby z pracowni znanego artysty rzeźbiarza Kuny.

Lata mijają — należy więc zawsze dbać o zachowanie pięknej cery i jędrnego ciała!



Mężczyźni patrzą z podziwem na świeżą, dziewczęcą cerę. Dlatego też miliony kobiet pielęgnuje urodę i konserwuje jędrność ciała przez codzienne regularne stosowanie mydła Palmolive. Gdy do wyrobu tego słynnego na cały świat mydła użyte zostają najnaturalniejsze olejki kosmetyczne — mianowicie oleje owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych.

Niech Pani naciera codziennie rano i wieczorem twarz obfitą pianą mydła Palmolive, w ten sposób, by piana ta mogła wnikać w każdą najmniejszą porę, następnie niech Pani spłucze twarz ciepłą, a potem zimną wodą i delikatnie osuszy ręcznikiem. Niech Pani używa również mydła

Palmolive do codziennej kąpieli całego ciała. Zdziwi się Pani, jak delikatną i miękką stanie się skóra, jak elastyczną i świeżą. Dlatego też tajemnica wyrobu mydła Palmolive jest jedną z najcenniejszych tajemnic pielęgnowania urody na świecie.

WYRÓB KRAJOWY



TERAZ gr. 90

MYDŁO PALMOLIVE

Prosimy żądać stale prawdziwego mydła Palmolive, zwracając uwagę na zielone opakowanie z czarną opaską i złotym napisem Palmolive.

Katastrofa lotnicza

Piloci wyszlibezszwanku

KRAKÓW, 6.9. (PAT) — Onegdaj w czasie lotu ćwiczeniowego w Kościelisku, awionetka śląskiego zero - klubu spadła z wysokości 100 metrów i doszczętnie się rozbiła. Pilot i mechanik zdołali wyskoczyć przed uderzeniem awionetki o ziemię i dzięki temu wyszli z wypadku bez szwanku. Powodem wypadku był defekt w motorze.

Dunikowski prosi

o raport rzeczoznawców

PARYŻ, 6 września. (PAT) — Dunikowski skierował do sądziego śledczego list, w którym wskazuje na to, że od 9 grudnia r. ub. przebywa w więzieniu, prosi wobec tego o to, aby eksperci złożyli niezwłocznie raport w sprawie jego wynalazku. Eksperci oświadczyli, że złożą raport w drugiej połowie września o ile doświadczenia nie zmuszą ich do nowych badań.

Besfjalska zbrodnia

3 osoby zabite nożem

MARSYLJA, 6 września. — (PAT) — Wczoraj na przedmieściu Saint Antoine miała miejsce bestjalska zbrodnia, której ofiarami padły trzy osoby. Robotnik Cechi, w odpowiedzi na uwagę, że dzieci jego rzucają kamienie do kurnika sąsiadów — wy dobył nóż i kilkunastoma potężnymi ciosami pozbawił życia Marję, Franciżka i Jana Masci'ów. Zwyrdniałego zabójcę osadzono w więzieniu.

WKRÓTCE cała Łódź podziwiać będzie

Olę Czechową
Maxa Schmellinga
Harold Lloyda

w kinie „PALACE“

w kinie „PALACE“

DZIEŃ W ILUSTRACJI



PEDAGODZY CHINCY W WARSZAWIE.

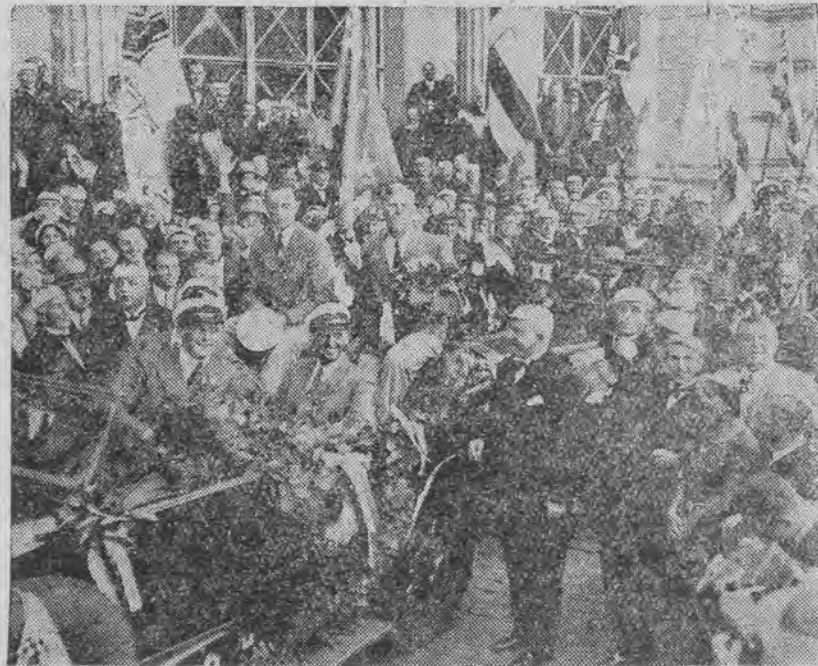
W dniu 3 b. m. przybyła do Warszawy misja oświatowa chińska w składzie pp.: Cheng-Chi-Pao, dziekana wydziału pedagogicznego uniwersytetu centralnego w Nankinie, Li-Hsi-Mou, dziekana wydziału inżynierji uniwersytetu w Chekiang, Yang-Lien, profesora uniwersytetu w Peipingu, Kuo-Yu-Schou, dyrektora departamentu ministerstwa oświaty oraz Li-Chia-Chiang, Misję powitali na dworcu przedstawiciele ministerstwa W. R. i O. P. z p. wiceministrem na czele oraz szereg urzędników M. S. Z.

Na fotografii naszej widzimy gości chińskich po przybyciu do Warszawy.



EDWARD GRIEG

znakomity kompozytor norweski, autor popularnych suit „Peer Gynt” i „Sjurd zwycięzca” oraz licznych kompozycji orkiestrowych, kameralnych i wokalnych, zmarł 4 września przed 25 laty.



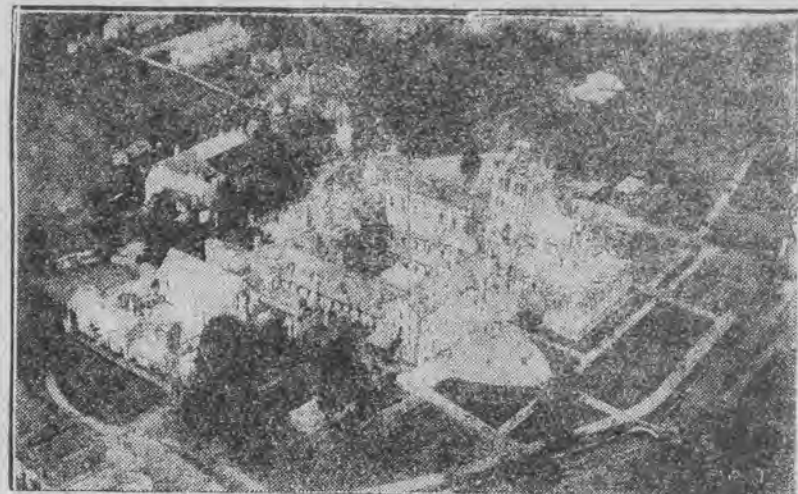
POWRÓT Z OLIMPIJADY.

Owacyjne powitanie niemieckiej ekipy wioślarskiej przez ludność Berlina.



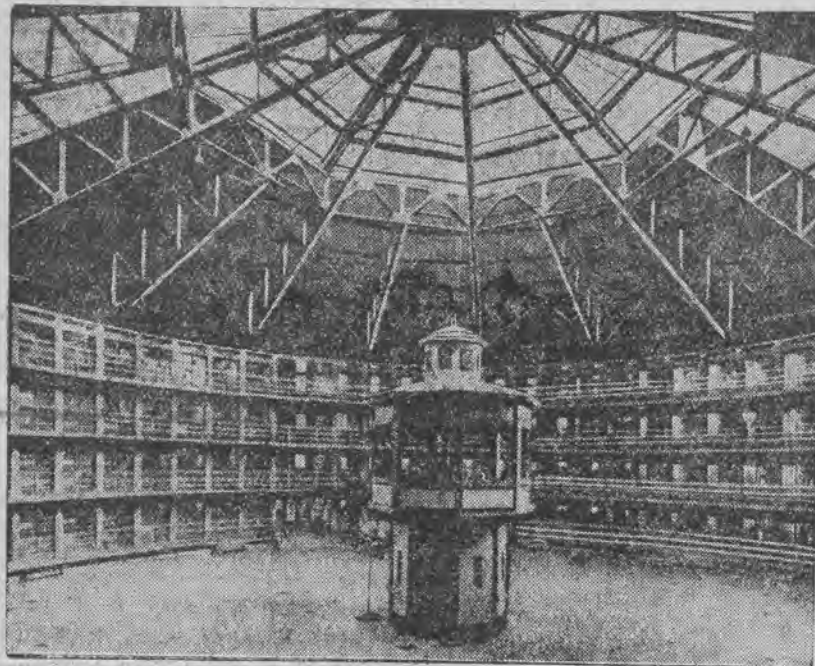
POPE

piechur angielski, ustanowił no wy rekord światowy, przechodząc w godzinę 13,308 klm. W czasie ustanawiania tego rekordu urodziło się sześć innych rekordów światowych: 5 mil ang. w 33 min. 47,2 sek., 6 mil ang. w 43 min. 07 sek., 10 kilometrów w 44 min. 42,4 sek., 7 mil ang. w 50 min. 20,8 sek., 8 mil ang. w 58 min. 04,6 sek., wreszcie 10 mila ng. w 1 godz. 14 min. 42,4 sek.



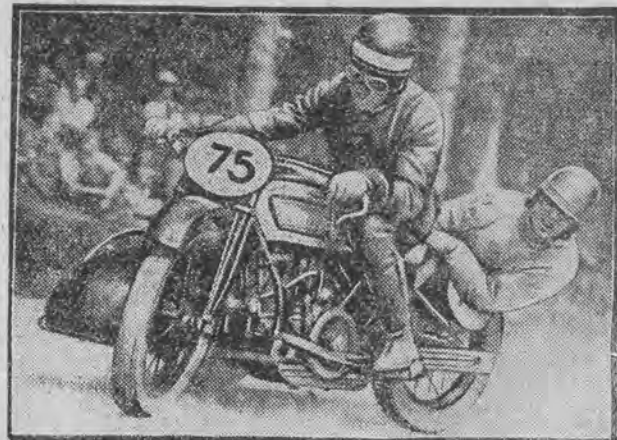
DZIEŁO SIĘDMU MNICHÓW.

Obszerne zabudowania klasztoru w Buckfast (Anglia), które widzimy na naszej fotografii, zbudowane zostały przez 7 zakonników w ciągu lat 5. Opactwo to powstało na miejscu dawnego zburzonego w XVI wieku za czasów reformacji.



WZOROWE WIĘZIENIE AMERYKAŃSKIE

zostało niedawno oddane do użytku w stanie Joliet. Fachowcy europejscy krytykują jego konstrukcję, uważając, że kolistą formą umożliwia więzniom z przeciwległych cel porozumiewanie się.



TONI BABL

motocyklista niemiecki, który latem tego roku wygrał wszystkie wyścigi, w których startował.



POLICJA FILMUJE!

Funkcjonariusze niemieckiej służby bezpieczeństwa montują obrazy, posiadające charakter wychowawczy, jak np. walkę z wypadkami ulicznymi.



DZWONY W POCDZAMIE.

wygrywane codziennie melodyjny kurant, muszą być zestrojone i poprawione.



EX - KRÓL HISZPAŃSKI ALFONS

trzymał do chrztu w jednym z kościołów wiedeńskich najmłodszego Habsburga, a mianowicie syna księżniczki rumuńskiej Heany i arcyksięcia Antoniego. Na lewo od ex-króla rumuńska królowa-matka Marja, na prawo ojciec chrzczonego noworodka.

Szukajmy hasła radiowego

Kierownictwo Polskiego Radja, pragnąc zainteresować radjem najszersze sfery społeczeństwa, ogłasza konkurs, z nagrodami na krótkie i popularne hasła radiowe.

Warunki tego interesującego konkursu są następujące:

1) Do udziału w konkursie są dopuszczeni wszyscy radjostuchacze Polskiego Radja, bez względu na to, czy są abonamentami, czy też słuchają radja przygodnie.

2) Konkurs polega na ułożeniu sloganu, t. j. krótkiego hasła radiowego, które najdobitniej określiłoby istotę i zadania radja oraz zachęcałoby do wstępowania w szeregi radjostuchaczy. Hasło to może zawierać najwyżej 6 słów. Pierwszeństwo będą miały hasła krótkie, w rodzaju sloganu cukrowego „cukier krzepi”.

3) Do konkursu nie zostaną dopuszczone hasła, już przez Polskie Radjo używane.

4) Konkursowe hasła radiowe, jedno, lub więcej, nadsyłać należy w zwyczajnych pocztówkach, czytelnie napisane (najlepiej na maszynie), zaopatrzone czytelnym imieniem i nazwiskiem oraz dokładnym adresem uczestnika konkursu. Pocztówki te należy nadsyłać pod adresem „Detefon” Ziemia 30 w Warszawie.

5) Termin nadsyłania hasła konkursowych upływa dnia 27 września w południe, przyczem miarodajna jest data stempla pocztowego.

6) Za najlepsze hasło zostaną przyznane trzy nagrody: I nagroda zł. 250, II nagroda zł. 150, III nagroda zł. 100, płatne w gotówce najazutrz po ogłoszeniu wyników konkursu. W razie, gdyby dwie lub więcej osób nadesłały jeden i ten sam tekst nagrodzony, nagroda zostanie wylosowana.

7) Wyniki zostaną ogłoszone dnia 7 października r. b. (z)

Odcięte głowy i ręce

Lekarstwa z części zwłok ludzkich i napój miłośny z gwoździ trumiennych

Kryminalne tajemnice trzesawiska tatarskiego

Odstłonięto wreszcie rąbek tajemnicy ukrywającej jedną z najbardziej ciekawych afer kryminalnych naszych czasów. W północnej części Helsingforsu, stolicy fińskiej, znajduje się latem wyschnięte trzesawisko „Tattarmoss” t. j. trzesawisko tatarskie.

W głębiej położonym miejscu tego trzesawiska niedaleko od gościńca leży źródło, które z powodu swej

„czarnej wody”

i niezbadanej głębokości nie cieszy się dobrą sławą. Ze źródła tego wyłowit w sierpniu 1930 r. jakiś przechodzień

odeciętą rękę kobiecą.

Przeprowadzono natychmiast śledztwo, które atoli nie wydało żadnych rezultatów.

W rok później, t. j. we wrześniu 1931 r. została opinja publiczna zaalarmowana nowymi odkryciami: oto „czarna woda” wyrzuciła ze swych głębin odcięte głowy ludzkie, ręce, nogi i wielką ilość palców.

Tej tajemnicy nie można było sobie wytłumaczyć, to jedno dało się tylko ustalić, że nie chodzi tu o zbrodnie na ludziach żywych, lecz o cząstki zwłok pochowanych na cmentarzu,

znajdującym się w sąsiedztwie „Tattarmossu”. Zmobilizowano cały aparat policyjny, aresztowano cały szereg osób, które jednak musiano wypuścić na wolność, ponieważ im niczego nie wykazano. Zgłosili się nawet uczeni, którzy się całą tą wielce tajemniczą sferą zainteresowali, zjawili się nawet wybitny detektyw angielski,

wszystkie jednak usiłowania wyjaśnienia tajemnicy spełzły na niczym.

W ostatnich dniach dzięki przypadkowi udało się wpaść na ślad zbrodni, a nawet aresztowano już głównych jej sprawców. Oto w styczniu b. r. otwarto przypadkowo jakiś grób, znajdujący się na cmentarzu. W grobie znaleziono zwłoki, które miały obciętą głowę, prawą nogę i wszystkie palce.

Zwłoki leżały w t. zw. grobie masowym, zawierającym 12 trumien. Otwarto inne trumny i również skonstatowano zjawiska analogiczne. Z początku aresztowano dozorcę cmentarne go, podejrzewając go, że sprzedawał studentom medycyny odcięte części zwłok, musiano go jednak wypuścić, ponieważ przypuszczenie to okazało się mylnem. Cała sprawa skomplikowała się jeszcze, a policja była zupełnie bezradna.

Wtem jeden z uczonych skierował uwagę policji na zupełnie inny tor, wysuwając na pierwszy plan jeszcze bardzo

silne zabobony ludowe. Zdaniem owego uczonego, należałoby roztoczyć baczną opiekę nad rozmaitymi czarodziejami, zaklinaczami djabła i innymi mistrzami czarnej magji. Policja poszła za tą radą i aresztowała sześć osób, a m. in. 57 lat liczącego woźnicę, nazwiskiem Vilha Kallio, którego podmiejskie ulice Helsingforsu nazywały Noita Kallio, t. j. Kallio duchów. Aresztowano też jego gospodynię, która miała opinię czarownicy, jego robotników i niejaką Hilnę Sundberg. Wszyscy przyznali się do winy.

Kallio wierzy w czarną magję i w dobrej wierze sprzedawał dotychczas napoje miłosne i inne leki cudowne. Pani Sundberg opowiedziała, że zwróciła się do Kallia z prośbą o środek, zapomocą którego zdobyłaby z powrotem miłość swego męża. Kallio udał się z nią o rodzinie 12 w nocy na cmentarz, mrużąc jakieś zakłęcia, otworzył trumnę, znajdującą się w grobie dla biednych, odciał rękę, a następnie udał się do „czarnej wody”.

gdzie zanurzył odciętą część zwłok. Od tego czasu pani Sundberg towarzyszyła czarodziejowi w jego wyprawach na cmentarz. Policja dowiedziała się w ten sposób, że Kallio zaopatrywał się w części zwłok, których potrzebował dla swego procederu, cząstki zaś zwłok, które mu chwilowo nie były potrzebne, chował po odludnych częściach cmentarza. Gdy ktoś przyszedł do niego i zamówił lekarstwo, bądź to miłosne, bądź też zdrowotne, Kallio w towarzystwie pani Sundberg i klientka udawał się na cmentarz, wyjmował ze schowka jakąś część zwłok, następnie udawali się do „czarnej wody” i wśród rozmaitych ceremonji zanurzali te części zwłok w wodzie, gdzie przez dłuższy czas musiały leżeć. Później sporządzał Kallio z tej wody i cząstek zwłok rozmaite lekarstwa. Palce, odcięte zwłokom, odgrywały największą rolę, napój zaś miłosny przygotowywał Kallio z gwoździ trumiennych, które trzeba było gotować w „czarnej wodzie” z „Tattarmossu”. Klientela wierząca w moc tych sztuczek czarodziejskich, była bardzo liczna, ale milczała, ponieważ obawiała się zemsty duchów, a zwłaszcza „djabła białego”, który, jak to zeznał jeden z robotników Kallia, służył wiernie jego mistrzowi i chlebodawcy.



LABORATORIUM PERFECTION
w WARSZAWIE podaje do wiadomości Sz. Klienteli, że znany od lat 40

PUDER ABARID
został obecnie ulepszony i salami swemi nie tylko nie ustępuje pudrom zagranicznym, ale wiele z nich przewyższa.

Prosimy żądać tylko ulepszanego pudru ABARID w srebrzystych pudełkach z białą lilią.
Cena dużego pudełka 2,50 gr., małego 1,50 gr.

NOWE OPAKOWANIE.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

CASINO
Dziś i dni następnych!
Początek przedstawień o godz. 4, 6, 8 i 10.

W programie: Wspaniały dramat reżyserji Pabsta, osnuty na tle słynnej powieści Pierre Benoit p. t. „Atlantida”
„Demon Miłości”
w roli Antinei — **Brygida Helm**
w roli Morhange'a — **Jean Angelo**
w roli Stavit'a — **Pierre Blanchar**
„Tygodnik Paramountu Nr. 33”
Obraz wytwórni „Nerofilm” w Berlinie

W programie: Wspaniały dramat reżyserji Pabsta, osnuty na tle słynnej powieści Pierre Benoit p. t. „Atlantida”
„Demon Miłości”
w roli Antinei — **Brygida Helm**
w roli Morhange'a — **Jean Angelo**
w roli Stavit'a — **Pierre Blanchar**
„Tygodnik Paramountu Nr. 33”
Obraz wytwórni „Nerofilm” w Berlinie

Dodatek powieściowy „Głosu Porannego” Nr. 45 z dnia 7 września 1932 r.

MIŁOŚĆ W HOTELU

Adaptacja JANA TRAMPA.

Dziwne dzieje ludzi, których drogi życia skrzyżował zwykły przypadek

Ciąg dalszy.
Masza stała przy ścianie z szeroko rozwartymi oczyma. Pokój wirował dokoła niej. Śatki błyskawic rozświetlały otoczenie i z rozszalałej karuzeli uwypuklały się liczne zamglone postacie i wydarzenia. Wszystko jeszcze raz stało przed nią: śmierć ojca, ruina, następujące potem tygodnie i miesiące, podczas których toczyła się bezradna walka z życiem, ucieczka z hotelu, hotel „Eden”, ostatnia moneta, roześmiany Tomasz Karcz, głód i załamanie się.
Gdzieś wybił zegar godzinę. Masza zerwała się. Przeżyła jeszcze raz całe swoje życie, ale nie trwało to dłużej, niż dwie sekundy, bowiem w powietrzu wciąż jeszcze wisiała chmurka dymu, rozchodząca się powoli. Przed nią leżał bez ruchu Jan Karcz. Oczy miał za-

mgiełk podnieconych głosów. Ktoś zawołał:
— Gdzie jest policja kryminalna?
Przez tłum torowali sobie własnie drogę umundurowani policjanci. Masza jęknęła. Instyktownie zwróciła się w odwrotnym kierunku i na ślepo wbiegła po schodach... szerokich, wyłożonych dywanami schodach hotelu „Eden”... coraz wyżej... a wraz z nią biegł cień, przed którym uciekała bez tchu...
Grzesiński i Parnes stali zrozpaczeni w hallu hotelowym. Wyglądali, jak dwa trupy. A dokoła nich tłoczył się tłum gości hotelowych, z którego buchały najprzeróżniejsze głosy i wołania. Pośrodku widniała niewzruszona postać komisarza, barczysta, spokojna i pełna dumy ze swej misji. Trzymał on w ręku notes i pytał autorytatywnie:
— Kiedy to zostało odkryte?
— Właśnie przed chwilą — zawołał Grzesiński. — Sprawca mógł mieć najwyżej dziesięć minut czasu. Stróż był ogłuszony.
— Drzwi otwarto ze znajomością rzeczy, wskazującą, że mamy do czynienia ze specjal-

istą. Czy zawartość skarbca była poważna?
Parnes rozpaczliwie wyciągnął ręce.
— Poważna? To wogóle nie jest określenie. Musiało tam być kilka kufrow samych klejnotów, nie mówiąc już o kasetach z gotówką.
— Czy w ciągu ostatniej pół godziny panował wielki ruch w hallu? Czy ktoś obcy mógł nie zauważony zniknąć z całym tułem?
— To jest wykluczone...
— A może gość hotelowy?
— To byłoby prędzej do pomyslenia, bowiem goście o tym czasie wchodzą i wychodzą.
— Czy portjerowi rzuciło się coś w oczy?
— Nic. Absolutnie nic.
— Czy do pomieszczenia skarbcza łatwo się dostać przez tylne wejścia?
— Nie. Korytarze biurowe i kuchenne, zawsze bardzo ożywione, oddzielają skarbiec od wejść służbowych.
— Dziękuję.
Komisarz odwrócił się, krytycznym wzrokiem obrzucił zgromadzonych gości i obwieścił:
— Proszę wszystkich tutaj obecnych, aby oddali mi się do dyspozycji na przeciąg pół go-

dziny. Wszystkie wyjścia z hotełu są obsadzone. Natomiast każdy może, jeśli chce, wrócić do swego pokoju
Następnie podszedł do dwóch urzędników, pilnujących głównego wyjścia i dał im bliższe wskazówki. Goście podzielili się na grupki. Mówiono cicho, szeptem, w podnieceniu, a w głowach ludzi brzmiała nuta protestu. Kilku kelnerów stało w kacie, rzucając dokoła wrogie spojrzenia. Portjer był cały w ponsach, a jego wąski drżał w oczekiwaniu wielkich wydarzeń.
Grzesiński chwycił krokiew podszedł do ściany, o którą musiał się oprzeć, zdjął binokle i bladym, pokrytym potem smiertelnym, tupał w stronę Parnesa, który stał obok niego, calkiem skamieniały.
— „koniec... — odezwał się Grzesiński.
Parnes milczał.
— „koniec... — powtórzył Grzesiński — ...ostatecznie koniec... beznadziejna sytuacja... to moja wina... wyłącznie moja... nie mam szczęścia na tym świecie...
(d. c. n)

Wiadomości bieżące

Rada miejska
zbierze się 15 b. m.

Prezes rady miejskiej wyznaczył pierwsze po ferjach plenarne posiedzenie rady na czwartek, dn. 15 b. m. Na porządku dziennym znajdują się sprawy planów budowlanych, oraz uchwalenie statutów podatkowych na rok bieżący. (b)

Odroczenia wojskowe
dla akademików

W dniu wczorajszym łódzkie starostwo grodzkie otrzymało zarządzenie w sprawie odroczeń dla akademików.

W myśl tego zarządzenia, osoby, które zgłaszały się w wieku przed oborowym do szkół wojskowych kształcących na oficerów zawodowych, a nie zostały przyjęte jedynie z powodu braku warunków fizycznych, mogą jako akademicy otrzymywać odroczenia służby wojskowej do lipca tego roku, w którym poborowy kończy 25 lat życia. (b)

Zasiłki

dla rodzin rezerwistów

W roku bieżącym powoływani są na ćwiczenia rezerwiści kilku roczników i różnych rodzajów broni, przyczem w myśl obowiązujących w tej mierze przepisów, po ukończeniu ćwiczeń ubiegają się oni o zasiłki za czas tych ćwiczeń.

W sprawie tej informują nas, iż zgłoszenia kierować należy do biura wojskowego magistratu m. Łodzi przy ul. Zawadzkiej 11.

Równocześnie dowiadujemy się, że wypłata rezerwistom, którzy już poprzednio zgłosili swe pretenzje nastąpi dopiero po przydzieleniu odpowiednich kredytów na ten cel. Dotychczas biuro wojskowe otrzymało 6000 zł., którą to sumę już wypłacono. Pozostali rezerwiści, którzy dotychczas nie otrzymali zasiłków, nie potrzebują zgłaszać się do biura wojskowego po informacje, albowiem z chwilą przydziału kredytów rezerwiści ci otrzymają imienne wezwania do stawienia się po odbiór zasiłków.

Rejestracja mężczyzn
urodzonych w 1914 roku

Dziś, dnia 7 września r. b. między 8 a 15 obowiązani są stawić się do rejestracji w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi (Zawadzka 11) mężczyźni rocznika 1914 zamieszkałi na terenie 2 komisariatu o nazwiskach na litery od O do Z, oraz zamieszkałi na terenie 8 komisariatu o nazwiskach na litery od A do G.

Komisje przy urzędach skarbowych

decydować będą czy podatnik może zapłacić zaległe należności

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem naczelnika Si dorskiego pierwsza konferencja między izbą skarbową, a magistratem m. Łodzi w sprawie procedury przejścia egzekucji podatkowych od władz miejskich. Z ramienia miasta w konferencji wzięli udział przewodniczący wydziału podatkowego, ławnik Kuk i naczelnik Rychter. Obrady dotyczyły sprawy interpretacji nowych przepisów egzekucyjnych i odmianowania egzekucji. Wiele czasu poświęcono wyjaśnieniom, ustalającym w jaki sposób oddział sekwestracyjny magistratu przekazać ma swe czyn

ności poszczególnym urzędom skarbowym.

Pod koniec konferencji ustalono w jaki sposób nastąpi przykazywanie wszelkich bieżących spraw podatkowych urzędem skarbowym.

Przy każdym urzędzie skarbowym utworzona zostanie specjalna komisja pod przewodnictwem naczelnika urzędu. W skład tej komisji wejdzie przedstawiciel magistratu oraz przedstawiciel kasy chorych, ZUPU, itp.

Komisje te zajmą się zbadaniem wypłacalności płatników. Do kompetencji ich będzie na-

leżało kwalifikowanie, czy podatek lub opłata jest ściągalna, czy też nie, a w tym ostatnim wypadku komisja podatek umorzy. Jeśli zaś komisja orzeknie, że podatek można ścigać sprawa powędruje do urzędu skarbowego, który wyznaczy licytację i dokona egzekucji podatku.

Na tem konferencje zamknięto. Dalsze narady odbędą się po otrzymaniu z ministerstwa skarbu instrukcji i wyjaśnień, dotyczących wątpliwych spraw i interpretacji przepisów ustawy o scentralizowaniu egzekucji. (g)

Robotnicy okupują fabryki

Allart, Rousseau i Co., oraz tow. akc. K. Bennich

Fala strejków w przemyśle włókienniczym Łodzi i okręgu w dalszym ciągu wzrasta. Po likwidacji strejku w Zjednoczonych zakładach przemysłowych Scheiblera i Grohmana, gdzie robotnicy w poniedziałek 5 b. m. podjęli od rana pracę, na warunkach postawionych przez dyrekcję, strejk wzmożył się znów na siłach ze względu na porzucenie pracy przez robotników firmy Allart, Rousseau i Co (Kałna 19) w liczbie 3.200 osób, oraz przez robotników fabryki T-wa wyrobów wełnianych K. Bennich, w liczbie 180 osób.

Sytuacja strejkowa na terenie fabryki Allart, Rousseau i Co w ciągu dnia wczorajszego uległa pewnemu zaostrzeniu.

Robotnicy w liczbie około 1000 osób, okupują budynki fabryczne, nie odstępując od nieruchomości maszyn i warsztatów pracy.

Okupujący fabrykę zachowują się spokojnie, a żywności do starcząja im krewni.

Delegacja strejkujących robotników zwróciła się wczoraj do związków z prośbą o podjęcie akcji w kierunku zlikwidowania zatargu.

Wobec tego, przedstawiciele związku zwrócili się do zarządu firmy o zezwolenie na odbycie na terenie fabryki ogólnego zebrania strejkujących robotników. Na zebraniu tem ustalono wspólne stanowisko wszystkich robotników, odnośnie warunków postawionych przez dyrekcję firmy, w kwestji obniżki dotychczasowych płac o 15 proc.

Zarząd firmy, przyjął do wiadomości prośbę robotników, o-

świadczając równocześnie, iż odpowiedzi udzieli w godzinach wieczorowych.

W strejku, na terenie firmy Bennich, interwenjował przedstawiciel związku klasowego p. Krzynówek, prosząc dyrekcję o wydelegowanie przedstawicieli na wspólną konferencję, oraz odroczenie terminu wprowadzenia redukcji płac o 15 proc.

W odpowiedzi zarząd firmy oświadczył, iż wysłanych przedstawicieli na konferencję, natomiast co do odroczenia redukcji płac, uzależnia swą decyzję od porozumienia się ze związkiem przemysłu włókienniczego w państwie polskim, którego firma Bennich jest członkiem.

W sprawie zatargu w firmie Bennich jak się dowiadujemy, zwołana została przez inspektora pracy na dzień jutrzejszy

konferencja z udziałem przedstawicieli robotników i firmy.

Sytuacja w „Widzewskiej Manufakturze“

również nie przedstawia się zbyt pomyślnie. Wprawdzie w dniu wczorajszym robotnicy zgłosili się do pracy i zajęli swe miejsca przy maszynach oraz warsztatach, lecz początkowo nie kontynuowali pracy, następnie zaś na skutek nowego nieporozumienia oddział wstępny przygotowawczy, tak zwana trzepaknia została unieruchomiona.

W związku z tem spodziewać się należy dalszego rozszerzenia się bezrobocia, albowiem z braku przygotowanego surowca przedalnie nie będą mogły kontynuować dalszej pracy. (a)

Tomaszów

NABOŻENSTWO ŻALOBNE.

Dziś o godz. 10 rano w kościele szkolnym św. Wacława przy ul. Wieczność odbędzie się zorganizowane przez dyrekcję gimnazjów i szkoły handlowej uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy żony p. prezydenta Rzplitej, ś. p. Haliny Mościckiej.

O ZNIŻKĘ KOMORNEGO.

Członkowie stowarzyszenia „Lokator” w Tomaszowie odbyli w dniu onegdajszym zebranie, na którym postanowiono przystąpić do podjętej przez inne miasta akcji mającej na celu ustawowe obniżenie komornego w domach starych o 25 proc., a w nowych o 40 proc. W tym celu w lokalu stowa-

rzyszenia przy ul. Antoniego 13, wyłożony zostanie memoriał, pod którym zbierane będą podpisy w poniedziałki, środy i soboty w godzinach od 5 — 8 wiecz. Memoriał ten będzie przedstawiony czynnikiem miarodajnym.

ARESZTOWANIE KOMUNISTY.

W związku z międzynarodowym tygodniem komunistycznym przybył do Tomaszowa członek piotrkowskiego komitetu KZM — 25-letni Wolf Icek Zemel (Bużnowska 23), celem uprawiania agitacji komunistycznej. Dzięki czujności organów policji, wkrótce został on aresztowany i przekazany władzom sądowym.

Studenci wyjeżdżają
do Włoch

składać mają podania do M.S.Z.

Zrzeszenie akademickie w Łodzi otrzymało ostatnio informację iż w przeciwieństwie do lat ubiegłych kandydaci na studia w uniwersytetach włoskich winni kierować podania nie do rektoratów danych uczelni, lecz do włoskiego ministerjum spraw zagranicznych.

Co usłyszymy dziś
przez radjo?

12.45 Muzyka z płyt gramofonowych.

15.40. Obrazek dla dzieci młodszych p. t.: „Sad Jasia”, płóra Al. Gasowskiego

15.53 „Listy od dzieci” — omówi p. Wanda Tatarkiewicz-Małkowska.

16.05 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.40 Odczyt „Z męczeńskich dziejów urji” — wygl. śpof. II. Mościcki.

17.00 Koncert popularny.

18.00 Transmisja z Chelma rubelskiego uroczystości ziemi chełmskiej

19.45 Komunikat Izby przem. handl. w Łodzi

20.00 Kwadrans literacki p. t.: „Wilk w Gubji i gajowy” — legenda franciszkańska Pawła Czaj.

20.15 Muzyka lekka

20.50 Koncert poświęcony utworom Edwarda Griega

22.00 Muzyka taneczna

22.40 Wiadomości sportowe

22.50 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Frankfurt (390)

21.00 Kartety smyczkowe: Beethovena D-dur, Szuberta C-moll i Mendelsohna E-moll.

Londyn (261) i Manchester (301)

20.00 Utwory Bacha (Koncert brandenburski G-dur, koncert na dwa fortepiany i smyczki C-dur, Agnus Dei z mszy H-moll, koncert brandenburski F-dur, koncert na 3 fortepiany i smyczki C-dur, Sontta z Kantaty nr. 31).

Strassburg (345)

Sonaty skrzypcowe Händla G-moll i D-dur.

Rzym (441)

20.45 Opery Mascagniego „Silvano” i „Rycerskość wieśniacza”. Bero - Münster (459)

20.00 Utwory Brahmsa (uwertura tragiczna, pieśni, serenada op. 16, uwertura akademicka).

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Pl. Wolności 2); Suke. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczajska 37); Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

1-szy Dźwiękowy Kino-teatr

SPLENDID

NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

Znakomita gwiazda europejskich ekranów

Liana Haid, Karol Diehl, Walter Rilla, pozatem słynny pogromca lwów OSCAR „5 ARTONIS” w wielkim dramacie z życia zakulisowego cyrkowców p. t.

Arena Namietności

Początek o godz. 4.30, w soboty i niedziele o 12. Aparatura Western-Electric.

Nadprogram: Świetny reportaż filmowy f-my Pathe-Natan
Ceny miejsc niższe.

Dźwiękowy

PALACE

Dziś i dni następnych!

Najnowszy 100-proc. film dźwiękowy produkcji „PARAMOUNT”. Reżyserji FRANKA FUTTLE. — Dawno niewidziana, najgłośniejsza gwiazda ekranu rudowłosa

CLARA BOW

w oszalałym dramacie salonowo-erotycznym na tle przeżyć młodej i pięknej dziewczyny pt.

Pożyczone szczęście

Nadprogramy: Komedja i aktualności dźwiękowe.
Na pierwszy seans miejsca od 50 gr.

Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej.
Widownia należycie wentylowana.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Na otwarcie sezonu — najpiękniejsze arcydzieło filmowe mistrzowskiej reżyserji Ernesta Lubieza

Godzina z Tobą

W rolach głównych: Niezapomniany „Pieśniarz Paryża” MAURICE CHEVALIER i uroczą bohaterka Jeanette Mac Donald

Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 1.30
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju.

Ceny miejsce popularne!

Wystawa mieszkaniowa

w miejskiej galerji sztuki

Problem mieszkaniowy, datujący się od momentu najświetniejszego rozwoju przemysłu i w związku z tem masowego napływu ludności wiejskiej do miasta nie przestaje być aktualny na całym świecie. Angielski projekt odciążenia miasta przez budowę podmiejskich osiedli, miast-ogrodów i miast-lasów rozwiązał problem mieszkaniowy tylko w części. Całkowite rozwiązanie będzie dopiero wynikiem długich lat pracy i doświadczeń.

Bezpośrednio z kwestją mieszkaniową, łączy się kwestja budownictwa, architektury wewnątrz oraz funkcjonalnego, przystępnego a odpowiadającego nowoczesnym wymagom higieny urządzenia mieszkania.

Tej ostatniej właśnie sprawie poświęcona jest, niedawno otwarta w Łodzi — wystawa mieszkaniowa.

W Miejskiej galerji sztuki, w parku im. Sienkiewicza, koło słuchaczy architektury politechniki warszawskiej zorganizowała taką wystawę.

W kilku ze smakiem urządzonych pawilonach, obejrzyć można wszystko, co zawierać winno nowoczesnie urządzone mieszkanie. Od ekonomicznych mebli, poprzez najdrobniejsze przedmioty domowego użytku, do estetycznie zbudowanej całości w postaci drewnianego, dwupokojowego mieszkania.

Pierwsza część wystawy poświęcona jest na stoiska techniczno-budowlane i pawilon monopolu spirytusowego.

Przejrzyste szkice i wykresy ilustrują racjonalne budownictwo drewniane i murowane wraz z kosztorysami. Fotosy i modele dają plastyczny obraz całych osiedli podmiejskich, urządzonych na podstawie najrozmaitszych projektów.

Ładwo zdąży się obejrzyć interesujące modele już głośnik wywołuje oglądającego do pawilonu monopolu spirytusowego. Rozumie się, nie jest tu propagowana wódka czy alkoholowe przetwory spirytusu, lecz spirytus jako środek niezbędny dla każdego gospodarstwa. Obok nowoczesnie skonstruowanych maszynek spirytusowych obejrzyć można specjalne grzejniki, samowarki i t. p.

W drugim pawilonie same meble. Organizatorzy wystawy nie zwracali specjalnej uwagi na komfort i luksus, lecz wygodę, taniość i ekonomję miejsca. Dużo przestrzeni zajmują, tak teraz modne, tapczany, fotele-lóżka, a dział materacy demonstruje najnowsze w tej dziedzinie wynalazki.

Najwięcej jednak publiczności gromadzi pawilon Elektowni Łódzkiej. Wspaniałe iluminowane, o estetycznym wyglądzie pokój podzielony jest na dwie części. Jedna poświęcona jest oświetleniu oraz przedmiotom, utrzymującym idealną czystość i porządek w mieszkaniu, druga przyrządom czysto kuchennym. W tej ostatniej gromadzą się przeważnie panie domu. Siedząc na wygodnych fotelach z zainteresowaniem śledzą „ceremonję” pieczenia takiego, czy innego rodzaju ciast, wafli i tortów, w przerwach żywo komentując doskonałość przyrządów elektrycznych i... smakowitość ich produktów.

W drugiej części pawilonu przeważają znowu mężczyźni, oglądający wszystko, co technika elektryczna dotąd stworzyła. Koszty zużycia prądu demonstruje ruchomy wykres, bardzo dowcipnie skonstruowany. Na stoiskach i półkach stoją rzędem wentylatorki, lampy, zapalniczki, piecyki, przyrządy do masowania, karbówki i t. p. Wieczorami, na zawieszonym w pawilonie ekranie, odhywa się demonstrowanie filmu, z którego widać

Koledze naszemu p. S. JANKIELEWICZOWI z powodu zgonu

b. p. Matki

JEGO wyrażają najszczerze współczucie

WSPÓLPRACOWNICY

WŁÓKIENNICZEJ SPÓŁKI AKC.

„N. EJTINGON i S-ka”.

Obostrzenia dla młodzieży szkolnej

Każdy ma prawo wylegitymować wagarującego ucznia

Z dniem wczorajszym wprowadzone zostały nowe przepisy dla młodzieży, opracowane przez władze szkolne na rok 1932-33.

Przepisy te szczegółowo regulują życie pozaszkolne młodzieży uczęszczającej do szkół średnich i powszechnych.

Tak więc w myśl wspomnianych przepisów uczniów (uczennice) samowol. opuszczających lekcje, czyli w gwarze uczniowskiej „wagarujących” mają obowiązek nadzorować wszyscy pełnoletni obywatele. Obowiązkiem tym w pierwszym rzędzie obciążono dozorców parków miejskich, którzy mają prawo legitymować uczniów, przebywających w parku w godzinach lekcji.

Odnosi się to również do właścicieli i zarządzających lokali publicznych, kawiarni, cukierni, i t. p. lokali rozrywkowych bez opieki starszych (rodziców, opiekunów).

W myśl nowych przepisów,

wagarujących uczniów, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności. —

Odnosnie uczniów tego rodzaju zastosowane będą surowe przepisy, do wydalenia ze szkoły włącznie. Przepisy powyższe regulują również prawa młodzieży szkolnej, której wzbogaceniem jest należenie do klubów sportowych (ogólnych), partji politycznych, związków i t. p. tudzież uczęszczanie na zebrań lub wiece organizowane przez te organizacje.

Wyjątek stanowią kluby sportowe, prowadzone pod nadzorem władz szkolnych danej uczelni.

Młodzież szkolna nie ma również prawa uczęszczania do kabaretów, dancingów, kawiarni, cukierni, i t. p. lokali rozrywkowych bez opieki starszych (rodziców, opiekunów).

W myśl nowych przepisów,

uczniowie i uczennice, w czasie letnim, t. j. do 1 listopada r. b. po godzinie 9-ej wieczorem nie mogą znajdować się na ulicach, lub w miejscach publicznych bez towarzystwa osób starszych.

W porze zimowej t. j. od 1 listopada do 1 kwietnia, zastrzeżenie powyższe odnosi się do uczniów już od godziny 8-ej wieczorem.

Pozatem młodzież szkolna nie ma również prawa brać udziału w demonstracjach, lub pochodach (masówkach) urządzanych przez organizacje polityczne, społeczne.

Przepisy omawiane przewidują zarówno kary porządkowe na niepodporządkowywujących się uczniów (uczennice) jak i osoby, które wpływają na nieletnich i namawiają ich do wylamania się z pod tych przepisów.

Samobójstwo łodzianki

Rzuciła się pod koła pociągu około Tomaszowa

Telefonem od tomaszowskiego korespondenta „Głosu Porannego”:

W dniu wczorajszym o godz. 5 nad ranem za mostem kolejowym około wsi Kępa, powiatu opoczyńskiego pod Tomaszowem, dozorca mostu kolejowego zauważył na torze jakieś zniekształcone zwłoki. Była to kobieta.

Zawiadomiona o strasznym odkryciu policja, wszczęła przedewszystkiem starania w kierunku ustalenia nazwiska denatki. Dochodzenie doprowadziło do wyjaśnienia krwawej zagadki. Denatką okazała się 18-letnia Leokadja Izydorczyk, stała zamieszkała w Łodzi, wraz z rodzicami, przy ul. Kopernika 41.

W dniu wczorajszym przyjechała ona do Tomaszowa w celu odwiedzenia swego narzeczonego. Nie zastała go jednak w domu, gdyż ten z nieznanym bliżej powodów wyjechał w

jak szalone wygody daje nam energia elektryczna w gospodarstwie domowym.

Inne pawilony poświęcone są urządzeniom kuchni, pokoi kąpielowych, naczyń kuchennym, nakryciu stołowemu etc.

Stoisko gazowni miejskiej demonstruje kuchenki, piece kąpielowe, maszynki i grzejniki.

W ogrodzie obejrzyć można dwupokojowy domek drewniany. Zadziwia w nim umiejętność wykorzystania przestrzeni i światła przy zachowaniu niezbędnych wygód.

Całość jest stanowczo godną odwiedzenia i pozostawia jaknajlepsze wrażenie.

dniu tym do Warszawy. Zawiedziona dziewczyna, podejrzewając, iż narzeczony jej umyślnie uniknął spotkania i że pragnie z nią zerwać, postanowiła odebrać sobie życie.

Desperacki zamiar, swój

wprowadziła w czyn. Wczoraj o godz. 3 nad ranem rzuciła się pod koła pociągu zdużającego w stronę Skarżyska. Koła obcięły jej głowę. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu przybycia władz sądowych.

Agitacja wśród młodzieży

Aresztowanie dwóch uczniów na „podpunkcie”

W ciągu r. ub. władze policyjne były niejednokrotnie powiadamiane o agitacji komunistycznej, uprawianej wśród młodzieży szkolnej.

Dopiero w lutym r. b. wpłynęło do urzędu śledczego doniesienie konkretne, wskazujące, iż w dniu 29 tego miesiąca, na „podpunkcie”, przy zbiegu ulic Zachodniej i Ogrodowej odbyło się zebranie młodzieży szkolnej, zwołane przez agitatorkę komunistyczną.

We wskazanym dniu skierowano na miejsce kilku wywiadowców, którzy zatrzymali dwóch uczniów Abrama Kopla (Mielczarskiego 7), oraz Berka (Wdowińskiego (Mielczarskiego nr. 1)).

Zatrzymani chłopcy zeznali co następuje:

Niejaka Majta Mandels często rozmawia z dziećmi szkół powszechnych, opowiada im o tem, jak to dobrze jest w Rosji, a do Kopla i Wdowińskiego zwracała się niejednokrotnie z zapytaniami, czemu nie korespondują z „Pionierem”.

U obydwu chłopców znaleziono bloczki z kwitami na fundusz utworzenia biblioteki rewolucyjnej.

Z dalszych dochodzeń wynikało, iż 22-letnia Majta Mandels i 22-letnia Mariem Wrzoń-

ska uprawiały systematyczną agitację wśród młodzieży szkolnej, występując z ramienia komunistycznego związku młodzieży polskiej. Dążeniem obydwu kobiet było zorganizowanie wśród młodzieży szkół powszechnych szeregu komórek komunistycznej organizacji „Pionier”.

Obie aresztowano.

W dniu wczorajszym Mandelsówna i Wrzońska stanęły przed sądem okręgowym.

Oskarżone do winy nie przyznały się. Wobec sądu zachowywały się z całą swobodą, jak gdyby nie oczekiwały wyroku skazującego. Oskarżone bronił adw. Tadeusz Bryński.

Sąd po naradzie, ogłosił wyrok, mocą którego obie oskarżone skazane zostały po dwa lata więzienia każda. (p)

Tajemniczy zgon 2-letniego chłopca

W dniu wczorajszym w mieszkaniu małżonków Szeryśniak przy ul. Feliksa 32, uduł się smoczkiem 2-letni ich syn. Dziecko było niechrzczone. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Policja prowadzi dochodzenie w celu wyświetlenia, czy był to tylko wypadek. (n)

Pokaz aparatury fotofocelowej

Aparaty, których dźwiękowa część usłyszymy dzisiaj o godz. 17.00, zamieniają energję świetlną na elektryczną, a w dalszym ciągu procederem nadawczym na dźwiękową. Kreski, które widzimy na krawędzi taśmy filmowej wywołują w lampie fotofocelowej strądy elektryczne. W nadaniu radiowem pokaz aparatów jest wstępem do zamierzonych w przyszłości pokazów dźwiękowo - telewizyjnych. (r)

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dziś i codziennie wiecz. powodzeniowy wodewil w trzech aktach W. Kabajewa „Milion plag” z występem doskonałego artysty D. Wajślica.

TEATR W PARKU STASZICA

Dziś świetna farsa M. Heuquin'a „Miesiąc aresztu”. Publiczność do łez zaśmiewa się z kapitalnego Szuberta (Bombelek Kryminalista).

WIECZÓR WIKTORA HENKIŃA.

Wiktor Chenkin, znany dobrze łódzkiej publiczności z poprzednich swoich występów, ukaże się na estradzie filharmonji w środę, dnia 14 b. m. o godz. 9-ej wiecz. Świetny ten artysta, którego słysznie nazywają „Królem szminki” wykona program z własnego repertuaru, złożony z 24 pięknych piosenek w nowych oryginalnych kostjumach. Bilety już nabywać można w kasie filharmonji.

SALA FILHARMONJI.

CZWARTEK, dnia 15 września o godz. 9-ej wiecz.

Recital skrzypcowy

Bronisław

Gimpel

W programie: Beethoven Koncert skrzypcowy, Glazunow Koncert skrzypcowy, Bruch Kol-Nidrei, de Falla: Taniec hispański, Schubert: Biene, Wieniawski Tarantella. Bilety od 90 gr. do zł. 4.40 gr. w Kasie Filharmonji.

KURSY RADJOWE ŁÓDZKIEGO T-WA KURSÓW TECHNICZNYCH

W bieżącym roku szkolnym 1932-33 Ł. T. K. T. otwiera 2 kursy o różnym poziomie i zamierzeniach: Kurs pierwszy A. ma na widoku te osoby, które nie posiadają dostatecznej praktyki w dziedzinie radiotechniki, chcą się z nią zapoznać oraz uzyskać podstawy umiejętności budowania radiodiodbiorników.

Kurs B. zawodowy — przeznaczony jest dla tych, którzy już posiadają odpowiednią praktykę w budowaniu radiodiodbiorników lub pracują w przedsiębiorstwach radiotechnicznych i traktują ten dział techniki zawodowo.

Programy kursów są tak skonstruowane, że po ukończeniu kursu A. można wstąpić na kurs B. lecz można także poprzestać na każdym kursie oddzielnie jako na całości samej w sobie.

Z. T. K.

Dyrekcyjny komitet propagandy turystyki P. K. P. przy współudziale T-wa krajoznawcz. organizuje w dniach 10 i 11 b. m. 2-dniową wycieczkę na Kurpie o następującym programie:

Łomża — Zwiedzenie miasta. Pomnik Stacha Konwy.

Maszyniec — zwiedzenie puszczy w uroczysku Dłużewo.

Nowogród — zwiedzenie muzeum, dorzecza Narwi i Pissy Widawieko regionalne i udział w wieczorze tanecznym kurpiewskim.

Mogily powstańców 1863 r.

Oplata dla klasy III — zł. 25. kl. II — zł. 29 od osoby.



DLA PIĘKNEJ PANI

Hygiena twarzy

Niedomagania fizyczne i nijemne nastroje psychiczne odbijają się w pierwszym rzędzie na twarzy, powodując jej szybkie starzenie. Poza to twarz narażona jest na zmiany temperatury.

Należy więc dbać o nią i pamiętać o tym, że racjonalna higiena twarzy może wiele błędów usunąć.

Rozróżniamy zgrubszą cerę suche i tłuste. Cera sucha ma skłonność do łuszczenia się i są wrażliwa na wiatr i zimno. Do mycia twarzy o cerze suchej nie wolno używać mydła. Lepiej jest zmywać twarz mlekiem migdałowym lub zwykłym. Na noc po umyciu suchą twarz należy natłuścić kremem lub białą wazeliną.

Natłuszczenie twarzy na noc zapobiega zmarszczkom, zwłaszcza pod oczami i w kątach oczu.

W celu zapobiegania przedwczesnemu starzeniu się twarzy, zalecane są umiejętnie masaże i bandażowanie na noc podbródka.

Do zmywania twarzy o cerze tłustej należy używać gorącej wody z domieszką boraksu i dobrego mydła. Po umyciu twarzy gorącą wodą dobrze jest zmyć ją wodą zimną, gdyż utrzymuje to cerę w jedności i świeżości. Po umyciu wskazane jest wytrzeć twarz kołową wodą.

Masaż twarzy i parówki zapobiegają tworzeniu się wągrów.

Częste kąpiele ciepłe wpływają odmładzająco na wygląd twarzy.

Walczy z nadmierną tuszą

Moda współczesna jest sprzymierzeńcem zdrowia

Nie od rzeczy jest zastanowić się nad tem, jak wielkie znaczenie ma dla dzisiejszej kobiety moda współczesna wymagająca szczupłej sylwetki. Będąc dawniej niewolnicą mody, kobieta narażała swoje zdrowie i nerwy na wyczerpanie. Jeśli przypomnimy sobie nie tak dawne jeszcze gorsety, stalówki, sznurówki, fantazyjne, wysokie fryzury, — współczujemy serdecznie męczennicom tych czasów.

Moda nowoczesna, polegająca na zarzuceniu wszystkiego, co więziło kobietę pod względem ubioru i zwyczaju, jest zjawiskiem zdrowym i zgodnym z postępem i rozwojem, zjawiskiem, odpowiadającym duchowi czasu.

Niewątpliwym postępem jest wszędzie propagowana walka z

nadmierną tuszą, walka z otyłością. Poglądy na tę sprawę uległy radykalnej zmianie. Dziś wiadomo powszechnie, że otyłość nie jest oznaką zdrowia, ale objawem, spowodowanym wadliwą przemianą materji.

U osób pracujących fizycznie, regularne a nawet obfite odżywianie się nie wywołuje otyłości, gdyż równoważy je intensywna praca mięśniowa. Natomiast osoby, pędzące życie „osiadłe”, są materialem, podatnym dla nadmiernej tuszy. Ospały tryb życia powoduje zbyt dużą otyłość, ociężałość, lenistwo i zmniejszenie się siły fizycznej.

Skuteczną walkę z otyłością prowadzić można przez racjonalny tryb życia. Sypiać należy jedynie w nocy i to 7 — 8 godzin. Wstawać wcześniej. Ko-

niecznym jest najmniej kwadrans gimnastyki przed śniadaniem i tyleż przed obiadem. Po obiedzie wskazana jest przechadzka. Jadło winno składać się przeważnie z jarzyn i owoców.

Ponadto wskazane są kąpiele dość częste.

Ważnym czynnikiem dla zdrowia, a niezwykle skutecznym przeciw otyłości jest sport, który w świecie kobiecym liczy dzisiaj wiele zwolenniczek i z każdym dniem staje się bardziej popularny.

Walka z otyłością jest nietylko skuteczną dla utrzymania linii, ruchliwości i żywotności, ale jest równocześnie walką o zdrowie. I dlatego moda współczesna, dająca swobodę kobiecie, jest niewątpliwym sprzymierzeńcem zdrowia.

Najcenniejsze zalety kobiety

Jedno z pism paryskich opisało wesołą ankietę do swoich czytelników. Chodziło mianowicie o ustalenie 10 zalet i 10 wad kobiety.

Z listów, które nadeszły do redakcji stwierdzono, że kobiety posiadają około 60 różnych „właściwości”.

Ułożone według ich ważności w życiu przedstawiają się następująco: dobroć, porządek, oszczędność, delikatność, mądrość i uprzejmość.

Dobroć jest o wiele ważniejszą cnotą, niż porządek, gdyż na dobroć padło 19.308 głosów, a na porządek — 18470. Nie spodziankę stanowiło miejsce zdobyte przez „sex appeal” — trzecie z rzędu; padło na niego 17.901 głosów. Ósme, dziewiąte i dziesiąte miejsca zdobyły: wierność, cierpliwość i skromność.

Sila woli — znalazła się na 24-em miejscu. Szczególnie jest, że tylko 3.236 głosów żądało od kobiety... elegancji. „Samopoczucie kobiece” i „duma” zdobyły: 528 i 512 głosów.

Tylko 79 głosów żądało od kobiety „pokory”. Najmniej osób żądało podporządkowania się kobiecie — mężczyźnie.

JULES RENARD

Ładne i brzydkie dziecko

Dwie panie siedzą obok siebie na ławce w parku. Nie zna ją się, ale każda z nich ma dziecko. Pani w różowej sukni jest matką ładnego i tegiego dziecka, a pani w czerni jest matką brzydkiego i szczupłego dziecka. Początkowo obserwują się one w milczeniu, a potem przez dzieci robią próby bliźnienia.

— Baby, uważaj i nie potrącaj dziecka!

— Baby, pożycz małemu „zufelkę!”

Wkońcu dama w czerni nie wytrzymała i zwracając się do damy w różowej toalecie, mówi:

— Jakie pani ma ładne dziecko!

— Dziękuję pani. Mówią mi to często i zawsze słucham tego z przyjemnością, bowiem oświadczam, że tylko ja, jako matka, uważam go za tak ładnego.

— Może pani być z niego dumna. Jest ślizny, z przyjemnością się na niego patrzy. Ma się ochotę całować to apetyczne ciało. Jakie ma dołeczki, jakie rączki i nóżki! Lecz te loki, to chyba pani mu zakreca karbowkami, nieprawdaż?

Przysięgam pani na główkę mego dziecka, że nigdy karbowki nie dotknęły jego włosów.

— Wierzę pani, szczęśliwa matka i zazdroszczę pani z całego serca.

W pewnej chwili pani w czerni podnosi z piasku ładne dziecko, huśta je na kolanach, pieści je i mówi z zachwytem:

— Jakie ono jest ciężkie, mój Boże, jakie ciężkie!

— Pani jest zbyt łaskawa, — mówi pani w różowej sukni, — ale jakie pani dziecko jest grzeczne.

Pani w czerni uśmiecha się rozczarowana. Oczekiwała czegoś więcej za swój zachwyty. Wolałaby zamiast tego nie mówiącego komplementu, jakiegoś przewyżającego kłamstwo.

Pani w różowej sukni czuje to. Zawstydzona swym brakiem taktu, w gruncie rzeczy dobra kobieta, podnosi z piasku brzydkie dziecko, bierze je na kolana, całuje je i mówi z powagą:

— Droga pani, nie mówię tego dlatego, że pani jest jego matką, ale uważam, iż jest on również bardzo ładny — w swoim rodzaju.

MICHAŁ ZWICK

Bajeczki dla kobiet

Papierośnice

Mąż wraca do domu i na swoim biurku znajduje elegancką papierośnicę. ogląda ją z uwagą i marszczy czoło.

Żona wchodzi do gabinetu, spostrzega papierośnicę w jego ręku i widzi zmarszczki na czole. Blednie i czuje zimny dreszcz na plecach.

— Do kogo należy ta papierośnica? — pyta mąż, nie podnosząc oczu.

— Do ciebie! — odpowiada żona całkiem spokojnie.

— Ależ widzę ją po raz pierwszy!

— Wcale się nie dziwię, gdyż dziś ci ją kupiłam.

— Kupujesz mi już trzecią papierośnicę w tym roku. Poczeka kolekcja?

Następnie mruczy on jakieś podziękowanie pod nosem i wkłada papierośnicę do szuflady.

— Znowu przychodzisz do domu bez papierośnicy! — mówi z wyrzutem inna kobieta do swego męża, tego samego dnia wieczorem.

Mąż marszczy czoło tak samo, jak ów pan, który znalazł papierośnicę.

— Co za rozrzepanie! Wv-

obraż sobie, że nie wiem nawet, gdzie ją zostawiłem!

— Czy wiesz, Egonie, że kupiłam ci już trzy papierośnice w tym roku! — odpowiada małżonka.

Dwaj panowie siedzą w klubie, piją whisky i nudzą się. — Pan Paulus wyjmuję z kieszeni papierośnicę.

— Pan ma znów nową papierośnicę? — pyta z uśmiechem Egon Möller.

— Moja żona wciąż kupuje mi papierośnice. To jest trzecia papierośnica w tym roku!

— To zupełnie tak samo, jak moja. Też dostałem od niej w tym roku już trzy papierośnice.

— Wszystkie kobiety są jednakowe! — mruczy pan Paulus i zaczyna czytać gazetę.

Egon Möller myśli: — Czy one wszystkie rzeczywiście są jednakowe? Nie, napewno nie. Gdyby moja żona posiadała faktycznie, jak jego żona, to wszystkie trzy papierośnice znajdowałby się jeszcze u mnie w domu.

Trzy odpowiedzi

Było to w czasie narzeczeństwa.

— Elly, powiedz, czy mo-

głabyś mnie zdradzić? — spytał ją kiedyś narzeczony.

— Nigdy! — odparła ona gwałtownie.

Mineło pięć lat cichego szczęścia małżeńskiego. Siedzieli w jego gabinecie. W pokoju panował miły półmrok. Znowu zadał jej to samo pytanie.

— Elly, powiedz, czy mogłabyś mnie zdradzić?

Na twarzy jej ukazał się wyraz zakłopotania. Spojrzała na niego, jakby nie rozumiejąc pytania:

— Nie pojmuję! Co ty właściwie nazywasz zdradą?

Obolje mieli już dużo siwych włosów. Wyglądali jeszcze obolje bardzo dobrze, choć pierwsze cienie zachodzącego słońca widniały już na ich obliczach.

Siedzieli na słonecznym tarasie nad Adryatykiem i milcząco patrzyli na błękitne morze. Po kilku szklaneczkach wina on stał się sentymentalny i całkiem nieświadomie zadał jej znów to pytanie:

— Elly, powiedz, czy mogłabyś mnie zdradzić?

Ona spojrzała na elegancką publiczność, siedzącą na tarasie i wzruszając ramionami, rzekła:

— Z kim?

Właścicielka Salonu Mód

Halina Halpernowa

wznowila pracę.

Po powrocie poleca najnowsze modele na nadchodzący sezon.

Przyjmuje od jutra Piotrkowska 83, telefon 108-92.

Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Sezon już rozpoczęty!

Na otwarcie demonstrujemy arcydzieło filmowe

Ernesta Lubicza p. t.

„Godzina z Tobą”

z Mauricem Chevalier i Jeanettą Mac Donald

drugi z rzędu wspaniały film produkcji europejskiej

reżyserji Siódma

SLEDZTWO

oraz znakomity film STERNBERGA

Szanghaj-Express

z Marleną Dietrich, Clive Brook i Anną May Wong.

Dalszy ciąg naszego bezkonkurencyjnego repertuaru podamy do wiadomości wkrótce!

Dźwiękowe Kino „CAPITOL”

Zniżka na rynkach zbożowych

W początkach sierpnia kursy na amerykańskich i kanadyjskich giełdach zbożowych obniżyły się: w Chicago pod wpływem dokonanych sprzedaży przez lokalne domy handlowe, celem pokrycia poniesionych strat, w Winnipeg na skutek zwolnionego tempa eksportu. W dalszym ciągu jednak konjunktura kształtowała się zwykło. Mimo to nie należy przeceniać momentów, które przemawiają za tem, że stabilizacja cen nie jest prawdopodobną i że następnym etapem może być okres baissy. Momentami tymi są: ciągle jeszcze znaczne zapasy w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, nadchodzące zbiory w Australji i Argentynie, wstrzemięźliwość Europy i depresja gospodarcza na całym świecie. Szczególnie coraz wyraźniej działa zmieniona polityka nabywca Europy. Podczas gdy w poprzednich latach było zwyczajem, że europejscy młynarze w miesiącach letnich i jesiennych silnie zakupowali zagraniczne zboże, przez co w Ameryce dawało się odczuć pewne odciążenie, to obecnie zapotrzebowanie pokrywane jest w pierwszym rzędzie z własnych krajowych zbiorów. Moment zwyżkowania jest tedy niekorzystnie wybrany tembardziej, że nie należy oczekiwać poparcia ze strony Europy oraz innych części świata. Zbiory w krajach importujących znajdują się pod znakiem korzystnych horoskopów tak, że kraje te nie mają powodu spieszyć się z pokryciem dodatkowego zapotrzebowania.

Podaż rosyjska jest nadal nieznaczna. Zdaje się, że system sprzedaży doznał tam gruntownej rewizji. Załadowania nie następują bowiem jak dawniej bezplanowo, a tylko te ilości są ładowane, które już są sprzedane. W ostatnim czasie Rosja sprzedała większe ilości pszenicy po dobrych cenach do Skandynawji i Austrii.

We Francji zbiory korzystnie wypadły tak, że rolnicy domagają się od rządu podjęcia kroków zmierzających do powstrzymania spadku cen. Również w Anglii żniwa przyniosły dobre wyniki. Zbiory będą według oficjalnej oceny o 140 milionów kwintali większe niż w roku przeszłym.

W Niemczech ruch zniżkowy panuje w dalszym ciągu. Dlatego rząd stara się otworzyć dla zboża, zwłaszcza dla pszenicy, nowe drogi zbytu. Jako pierwsza akcja, pszenica ma być użytą na pokarm dla drobiu przez co spodziewają się powiększyć konsumcję o 75 — 80.000 tonn. Również planowane jest zmagazynowanie 125.000 tonn żyta.

Na rynku krajowym początek miesiąca sierpnia, mimo zbliżających się żniw nie przyniósł żadnej zmiany, t. zn. konjunktura była raczej zniżkowa przy prawie zupełnym zastoju podaży i popytu. Prognoza zbiorów stała pod znakiem rdzy, która w niektórych okolicach kraju epidemicznie nawiedziła pszenicę. Jak w sprawozdaniu naszym za lipiec wspomnieliśmy, było to jedyne zjawisko na tury w roku bieżącym, które mogło ujemnie wpłynąć na zbiory. Dodaliśmy jednak, że, o ile ocenia się całokształt zbiorów w kraju, należy być ostrożnym z oceną niekorzystną i sprowadzić klęskę rdzy do rzeczywistej miary.

Mniej więcej do połowy miesiąca młynarze w przewidywa-

Zniesienie zakazu przywozu przędzy Postulat ten wysuwa średni i drobny przemysł przetwórczy

Stowarzyszenie fabrykantów przemysłu włókienniczego wysłało pod adresem ministerstwa przemysłu i handlu memorandum treści następującej: „Sytuacja na rynku przędzy bawelnianej w Łodzi kształtuje się ostatnio pod znakiem haussy. Ceny poszły wydatnie w górę. Bieżąca fluktuacja cen przędzy wiąże się z ruchem zwyżkowym surowej bawełny. W tej okoliczności zwyżka ta mogłaby znaleźć częściowe uzasadnienie, gdyby nie pewne niepokojące i towarzyszące tej zwyżce objawy.

Na rynku odczuwa się już mianowicie poważny brak przędzy. Ma to niewątpliwie charakter spekulacyjny i wróży dalsze, niekonięcznie uzasadnione względami na surowiec posunięcia zwyżkowe. Tendencję tę charakteryzuje o koliczność, iż kiedy przed dwa dniami cena surowca obniżyła się o 30—32 punkty, ceny przędzy nie uległy zmianie, utrzymując się na wskazanym na wstępie poziomie. Na podane objawy pragniemy już teraz zwrócić uwagę ministerstwa w obawie przed

katastrofalnymi skutkami potęgającej się haussy, podkreślając równocześnie, iż na wzmoczenie możliwości spekulacyjnych decydująco oddziaływało wprowadzenie zakazu przywozu przędzy bawelnianej. W warunkach, gdzie produkcja przędzy jest całkowicie skartelizowana i chroniona w sokiemi stawkami celnymi, wprowadzenie całkowitego zakazu importu jest równoznaczne z zupełnym wyeliminowaniem czynnika, mającego jeszcze pewien wpływ na kształtowanie się cen. Wymienione względy prze-

mawiają w związku z dalszą tendencją zwyżkową za bezzwłocznym zniesieniem zakazu importu przędzy bawelnianej. Przy cenie sprzedażnej zyskowność stoi w rażącej sprzeczności z warunkami w gałęzi towarów gotowych, gdzie przetwórcy, mimo fluktuacji surowca i bardzo wydatnej zwyżki przędzy nie są w stanie osiągnąć w cenie gotowego produktu kompensacji wskazywanych wysokich cen przędzy. Charakterystycznym jest, że zakłady integrowane, sprzedające i przędę, nie podniosły cen na wyroby gotowe mimo to, że za przędę pobierają ceny o 30 do 40 proc. wyższe.

Białystok przed sezonem Większość fabryk pracuje na dwie zmiany

Według danych związku przemysłowców w Białymstoku sytuacja w białymstokim przemyśle włókienniczym w sierpniu kształtowała się jak następuje: Z uwagi na konieczność odrobienia zaległości z okresu strejku i ze względu na przypadający w sierpniu szczyt sezonu zimowego na rynku krajowym, wszystkie fabryki włókiennicze w Białymstoku pracowały bardzo intensywnie. Większość zakładów pracowało nawet na dwie zmiany; średnio uruchomienie maszyn przedziałniczych wynosiło w sierpniu w stosunku do jednej zmiany 175 proc. Zagranicę wyeksportowano w ciągu tego miesiąca: tkanin wełnianych 91,994 kg., półwełnianych — 4,318 kg., gotowych ubrań z sukna białostockiego — 50,226 kg., przędzy wełnianej — 11,137

kg. Ogółem zatem eksport miesięczny stanowił 157,675 kg., co wynosi 75 — 80 proc. obrotów eksportowych z okresu przedstrejkowego i strejkowego. Reszta zamówień wykonana i wywieziono zostanie we wrześniu. Widoki na dalsze zamówienia na tkaniny są bardzo słabe. Co się tyczy eksportu gotowych ubrań, to zawdzięczając przedłużeniu specjalnie dla Białegostoku terminu wywozu kompensacyjnego do 15 października r. b., istnieją możliwości eksportu w tym okresie. Potem eksport gotowych ubrań zapewne ustanie. Obecne ceny eksportowe wyrobów białostockich w walucie angielskiej są nieco tańsze, niż w sezonie zeszłorocznym. Jednakże po uwzględnieniu różnicy wartości funta szterl. różnica w cenie wynosi dla eksporte-

rów białostockich około 35 proc. Przemysłowcy białostoccy nie mogą w obecnych warunkach sprzedawać towarów na eksport o 35 proc. taniej, niż w r. ub., gdyż zmuszeni byłiby dokładać. Na rynku krajowym, pomimo pełni sezonu, zbyt był o 30 proc. słabszy, niż w sierpniu ub. r. Ceny spadły przeciętnie o 25 proc. Naogół lepszym kupcom udzielano kredytu do 4-ch miesięcy, podczas gdy w ub. r. prawie całkowicie sprzedaż odbywała się za gotówkę.

Ta sytuacja wyklucza możliwość jakiegokolwiek kalkulacji po stronie przemysłu przetwórczego. Przemysł ten zmuszony będzie w opisanych warunkach zrezygnować z dalszej produkcji. Już teraz mają miejsce wypadki bardzo licznych wymowień pracy w średnich i drobnych zakładach. Te niepokojące objawy własny spowodować bezzwłocznie zainteresowanie się ministerstwa poruszoną kwestją, celem zapobieżenia brzemienne skutkom. (ag)

Haussa bawełniana trwa! Ceny przędzy nie uległy zwyżce

Po chwilowej zniżce na rynkach surowej bawełny zanotowano dalsze wzmocnienie się tendencji cen, które wydatnie zwyżkowały. I tak np. na giełdzie nowojorskiej w dniu 1-go września r. b. notowano październik — 8,25, w dniu 2 b. m. październik ten podniósł się już do 8,67, a więc zwyżkował o 42 punkty, w dniu 3 b. m. miesiąc ten zwyżkował o dalsze 18 punktów, wynosząc 8,35. W dniu 5 b. m. giełda nowojorska była nieczynna, sądząc jednakże z nastrojów na innych giełdach zagranicznych bawełnianych, oczekiwać należy dalszej zwyżki. W tym samym stosunku podniosły się ceny na wszystkich

innych światowych giełdach bawełnianych. Nie bacząc na zwyżkę cen surowej bawełny, ceny przędzy bawełnianej na rynku łódzkim utrzymują się w granicach dotychczasowych, a więc za numer 20 pojedynczy żądano 48 centów, za nr. 24 pojedynczy — 50 centów, za nr. 32 pojedynczy 58 centów. Niepodwyższenie cen przędzy bawełnianej tłumaczyć należy tem, iż zapotrzebowanie na przędę specjalnie nie wzrosło, o czem świadczą zapasy przędzy na tutejszym rynku, które wynoszą obecnie na sprzedaż około 750.000 kg., co przeciętnie obejmuje dwutygodniowe zapotrzebowanie. (ag)

ni silniejszej podaży po rozpoczęciu żniw, wstrzymywali się z nabywaniem zboża. Ponieważ jednak kilkodniowa nie pogoda opóźniła żniwa, zapasy młynarzy wyczerpały się, a wobec bardzo znikomej podaży, zmuszeni byli przerabiać tylko nieznaczne ilości surowca. Dopiero od początku trzeciego tygodnia sierpnia rozpoczęła się względnie wystarczająca podaż żyta i pszenicy przy tendencji spokojnej. Ku końcowi miesiąca sytuacja o tyle się zmieniła, że wskutek większego popytu na pszenicę we wszystkich dzielnicach, ceny tejże podniosły się przy ogólnej zwyżkowej tendencji. Natomiast żyta było poddostatkkiem na rynku przy cenach wykazujących niesto-

sunkowo wysoką marżę pomiędzy obu gatunkami zbóż. Dawało się więc odczuwać ograniczenie akcji interwencyjnej P. Z. P. Z. na giełdach. Sferzy rolniczej, które oczekiwały wydania noweli o rejestrowych kredytach pod zastaw zboża, są zniecierpliwione. A potrzebując gotówki, muszą rzucić na rynek towar, co pociąga za sobą nieuzasadniony spadek cen. Wobec powyższej naszkicowanej sytuacji na światowych rynkach zbożowych pomyślnie widoki na eksport nadwyżki zboża stoje pod znakiem zapytania. Sytuacja na rynku mącznym kształtowała się analogicznie. Zbyt otrąb słaby przy tendencji niezmięnionej. (ms.)

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

- Dolary St. Zjedn. 8,91
- 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 57,—
- 4 proc. pożyczka inwestycyjna 100,—
- 4 proc. pożyczka premjowa do larowa 49,—
- 3 proc. pożyczka premj. budowlana 39,—
- Bank Polski 106,—

Warszawska giełda pieniężna

- CZEKI**
- Belgia 123,80
- Holandja 35,30
- Londyn 31,—
- N. York czeki 8,919
- N. York kabel 8,924
- Paryż 34,97
- Praga 26,38,50
- Szwajcaria 172,65
- Włochy 45,80
- Berlin 212
- AKCJE**
- Bank Polski 101,50
- Chodorów 85,—
- Modrzejów 4,25
- Starachowice 11,25

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE.

- 3 proc. budowlana 38,50
- 4 proc. inwest. seryjna 105,50
- 4 proc. dol. 48,25
- 10 proc. m. kolejowa 100,—
- 4 i pół proc. m. Warszawy 45,50
- 5 proc. m. Warszawy 43,50
- 8 proc. m. Warszawy 60,75
- 8 proc. m. Piotrkowa 56,—
- 4 proc. inwestycyjna 99,75
- proc. konwersyjna 39,—
- 7 proc. stabilizacyjna 55,75
- 4 i pół proc. ziemskie zł. 39,75
- 8 proc. m. Częstochowy 55,50
- 8 proc. m. Lublina 52,50
- 10 proc. m. Lublina 59,—

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Giełda nieczynna z powodu święta robotniczego.

NOWY ORLEAN

Giełda nieczynna z powodu święta robotniczego.

LIVERPOOL

Loco 6,85 wrzesień 6,66 październik 6,67 grudzień 6,67 styczeń 6,68 luty 6,70 marzec 6,72 kwiecień 6,74 maj 6,76 czerwiec 6,78 lipiec 6,80 sierpień 6,81 wrzesień 6,82 październik 6,83.

Egipska loco 9,25 październik 9,01 listopad 9,07 grudzień 9,07 styczeń 9,18 marzec 9,20 maj 9,38 lipiec 9,48

Upper: loco 8,13 październik 7,92 listopad 7,95 grudzień 7,97 styczeń 7,99 marzec 8,04 maj 8,09 lipiec 8,15.

BREMA

Loco 10,10 październik 9,70 grudzień 9,82 styczeń 9,91 marzec 10,17 maj 10,19 lipiec 10,27.

ALEKSANDRJA.

Bawełna Sakellaridis: listopad 17,95 styczeń 18,04 marzec 18,29 Bawełna Ashmouni październik 14,43 grudzień 14,53 luty 14,74

Rząd egipski nie sprzeda bawełny w Bremie

Rząd egipski zakomunikował oficjalnie konsorjium niemieckich importerów bawełny w Bremie, że nie zamierza doprowadzić do końca rokowań podjętych przed kilku dniami w sprawie sprzedaży kilkudziesięciu bel bawełny z zapasów rządowych. Rząd egipski postanowił w sposób kategoryczny zaprzestać interwencji na rynku bawełnianym i anulować wobec haussy bawełnianej układy sprzedażne z importerami niemieckimi.

Upadłości, nadzory, układy

Janowi Koffmane, prowadzącemu kino - teatr „Reduta” (Kopernika nr. 16) w roku 1930 ogłoszono upadłość.

Na zebraniu wierzycieli syndyk tymczasowy odczytał sprawozdanie i wobec braku propozycji układowej, przystąpiono do zawarcia związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Jednogłośnie wybrano syndykiem ostatecznym syndyka tymczasowego adw. Pinesa, oraz mianowano go kasjerem masy.

Sąd przyjął do wiadomości zawarcie związku wierzycieli i wybór syndyka ostatecznego.

W sprawie upadłości firmy „Wykończalnia i Farbiarnia Leszno” sp. z ogr. odp. (Leszno nr. 39), odbyło się zebranie wierzycieli w przedmiocie wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Największą ilość głosów otrzymał dotychczasowy kurator, adw. Róża Lukomska, wobec czego sąd mianował adwokata Lukomska syndykiem tymczasowym upadłości.

W firmie „Israel Frogel i Synowie” oraz Izraelowi Froglowi, Szał Froglowi i Ickowi - Mojsze Froglowi, prowadzącym przedsiębiorstwo manufaktury w Zgierzu (Dąbrowskiego 14) ogłoszono upadłość.

Wobec choroby syndyka Libracha, sąd mianował syndykiem Ickowicza, który złożył do sądu podanie o zwolnienie go od pełnienia obowiązków syndyka.

Sąd mianował syndykiem tymczasowym b. kuratora adw. Wotmana.

Sierpień bez nadzorów!

W sierpniu wpłynęło do sądu handlowego 12 podań o ogłoszenie upadłości.

Sąd we wszystkich wypadkach ogłosił upadłość z wyjątkiem jednego, który na wniosek stron zdjęto z wokandy.

Porównując z lipcem, wpływ w sierpniu zmniejszył się o jedno podanie.

Podanie o odroczenie wypłat w sierpniu wogóle nie składano do sądu, gdy w lipcu wpłynęło 5 podań, z których jedno wyznaczono do osądzenia na 20 września, dwa na 23-go, pozostałe z powodu niedopełnienia czynności kancelaryjnych narazie nie mają wyznaczonego terminu.

Włókiennictwo amerykańskie pod znakiem konjunktury

Haussa konjunkturalna w Stanach Zjednoczonych odbiła się w pierwszym rzędzie na sytuacji amerykańskiego przemysłu włókienniczego. Cały szereg oznak wskazuje na wydatną poprawę sytuacji w tej gałęzi przemysłu. Ostatnio szereg związków przemysłu włókienniczego ogłosił sprawozdanie miesięczne ze stanu produkcji i zbytu w okresie lipca. Tak więc w przemyśle bawełnianym produkcja tkanin wyniosła 141 milj. jardów, podczas gdy sprzedaż wyraziła się cyfrą przeszło 222 milj. jardów.

Spadek zapasów tych towarów był bardzo znaczny przy jednocześnie notowanym zwiększeniu długoterminowych zamówień.

W przemyśle jedwabnym zapotrzebowanie na niektóre gatunki było tak znaczne, że natychmiastowe pokrycie tych zamówień okazało się niemożliwe, a niektóre większe koncerny już dzisiaj wyprzedają całą swą produkcję za okres do końca listopada.

W związku z tem ożywieniem nastąpiły podwyżki cen prawie we wszystkich gałęziach produkcji włókienniczej.

Prof. **St. Nirnstein**
po powrocie
wznowił lekcje gry
fortepianowej
ul. Traugutta Nr. 12
front, III p.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Wspaniałe zwycięstwo Hebdy na mistrzostwach tenisowych w Krakowie

Mistrz Polski Tłoczyński ponownie pokonany w trzech setach

KRAKÓW. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Dwukrotnie odkładany z powodu nieprzychylnych warunków atmosferycznych finał gry pojedynczej panów w mistrzostwie narodowym Polski doszedł wreszcie do skutku w dniu wczorajszym.

Zainteresowanie spotkaniem Hebda — Tłoczyński było tak znaczne, iż na stosunkowo szeszytych trybunach krakowskiego AZS. zgromadziło się 3.000 widzów, w tem wielu przyjezdnych.

Wszystkich nurtowało pytanie, czy też Tłoczyński zdoła się zrewanżować lwowianinowi za porażkę doznaną przed tygodniem w mistrzostwach młodzieżowych. Rewelacyjna forma Hebda i jego przyjemna dla oka gra, przy bogatym repertuarze uderzeń uczyniła zeń ulubieńca publiczności. Drogi do finału miał on daleko trudniejszy niż „ego przeciwnik.

Po rozprawie z Czyżowskim i ze swym partnerem z gry podwójnej, Popławskim, Hebda trafił na Maksa Stolarowa, i mimo doskonałej formy, w jakiej znajdował się podczas, pokonał go w trzech setach, dzięki spokojniejszej i równiejszej grze, w której zabłysnął całą skalą swego nadzwyczajnego talentu. Było to jego pierwsze zwycięstwo nad M. Stolarowem

Tłoczyński, po stosunkowo łatwym zwycięstwie w ćwierćfinale nad Tarłowskim, ciężko musiał popracować w spotkaniu z Wittmannem. Tu wielce pomocnym mistrzowi do uzyskania zwycięstwa było zalanie się psychiczne słazaka, który nerwowo okazał się zbyt mało odpornym. Forma Tłoczyńskiego nie była przy tem nadzwyczajna. Na tem też zwolennicy Hebda budowali nadzieję, iż powtórzy on swój warszawski sukces.

Gdy na placu stanął przeciwnicy, na trybunach cisza, jak makiem zasiał. Pierwsze uderzenia wskazyją, iż przeciwnicy nie mają zamiaru ryzykować, grają spokojnie, przeważnie z głębi kortu, to też tempo jest stosunkowo słabe. Większą różnorodność uderzeń miał Hebda: gwałtownie skracał piłki, miał często Tłoczyńskiego przy siatce, prowadził pięknie walkę wolejami, z której wychodził zwycięsko. Lwówianin grał swobodnie.

Pierwsze dwie gry wygrywa Hebda, lecz Tłoczyński wyprzedza na 2:3, później każdy z nich zdobywa po grze i tak doprowadzają do stanu 6:6. Decydująca o game piłkę, zdawałoby się beznadziejną, udało się Hebdzie odbić, to też prowadzi on 7:6, potem nieosirożone zagranie Tłoczyńskiego kosztuje go utratę pierwszego seta 8:6.

W drugim secie ta sama gra w głębi kortu. Tłoczyński obawia się silnego forhandu Hebda i gra stale na jego backhand. Próba mijania przy siatce nie wychodzi mu. Stosuje typową dla siebie grę długimi piłkami. Ma ostry serwis i lepszy backhand. Jednak to za mało, by dorównać znakomicie grającemu Hebdzie. Wszystkie gameowe piłki lwowianina są nadzwyczaj efektowne.

Początkowo set idzie równo. Każdy z graczy zdobywa swoje gamey serwisowe. Prowadzi Tłoczyński. Wyrównał Hebda i wyciągnął grę na 2:1. Tłoczyński stara się długimi, plasowanymi piłkami wyprowadzić z uderzenia przeciwnika, lecz ten skraca je po mistrzowsku, podbiega do siatki i niemal z każdego zawlżanego tu pojedynku wychodzi zwycięsko. Tłoczyński słabnie. Jeszcze jeden punkt zdobyty, to wszystko, na co stać było mistrza Polski. —

Drugiego seta wygrywa już znacznie łatwiej Hebda 6:3.

W trzecim secie przewaga lwowianina jest już miążdząca. Zwolnienicy Tłoczyńskiego doznają rozczarowania. Hebda, pewny siebie, każdą piłkę kończy bezapelacyjnie. Szczegółowe efektownie wypadają jego pojedynki przy siatce, z reguły, kończące się zwycięstwem. — Pierwsza piłka serwisowa wychodzi mu coraz częściej. Hebda króluje niepodzielnie na kortcie. Niema mowy o walce — to pogrom mistrza Polski. Wśród licznych oklasków schodzi Hebda jako zwycięzca. Trzy sety 8:6, 6:3, 6:1 dały mu pełnowartościowe zwycięstwo nad pierwszą defad rakieta Polski.

Hebda zaprezentował się wspaniale pod każdym względem. Od turnieju warszawskiego zrobił jeszcze znaczny postęp. Posłużyła mu rutyna turniejowa i walki z dobrymi przeciwnikami, z którymi dotychczas nie miał okazji spotkać się. W Warszawie walczył z Tłoczyńskim, w Krakowie pokonał go bezapelacyjnie. W stolicy było pięć setów zmagania, w Krakowie trzy sety pogromu.

Hebde śmiało nazwać można najlepszym obecnie graczem polskim. Młody wiek i ambleja Hebda każą przypuszczać, że to nie ostatnie słowo, wypowiedziane przez niego.

Walka o puchar p. Prezydenta

Rewja lekkoatletów klubów fabrycznych

W zawodach lekkoatletycznych klubów fabrycznych o puchar p. prezydenta weźmie udział przeszło 150 zawodników. Program imprezy, która odbędzie się w ciągu soboty od godz. 16-ej i niedzieli od godz. 9-ej i 3 po poł. przewiduje

następujące konkurencje męskie: Biegi 100, 200, 400, 1500, 5000 i 10.000 metrów, 110 i 400 mtr. przez płotki, rzuty kulą, dyskiem, oszczepem i młotem, skoki wzwyż, wdal i o tyczce oraz sztafety.

Zawody te posłużą również za pewnego rodzaju eliminacje przed ustaleniem reprezentacji na trójmecz lekkoatletyczny, który odbędzie się w niedzielę, dnia 18 b. m. w Krakowie.

W roku bieżącym wezmą również udział w imprezie po raz pierwszy zawodnicy Wimpy i Tomaszowskiej Fabryki Sztucznej Jedw. Puchar p. prezydenta Mościckiego przechodzi na własność tej drużyny, która w przeciągu trzech lat zdobydzie największą ilość punktów w ogólnej klasyfikacji. Dotychczas prowadzi nieznaną większością punktów Kruszcender przed K. P. Zjednoczone i IKP.

Zmiany w kalendarzyku o wejście do klasy A

Wydział gier i dyscypliny LZOPN na swem ostatnim posiedzeniu przeprowadził w kalendarzyku rozgrywek o wejście do klasy A pewne zmiany, tak, że w nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze: Makabi (Łódź) — Lechia (Tomaszów) w Tomaszowie i Kruszcender — Prosa (Kalisz) w Pabjanicach.

Dźwiękowy kino teatr

„PAN”

ul. 11 Listopada 16

Dziś premiera!

Wielki podwójny program!

— I. —
Władczyni serc ludzkich! Królowa dźwiękowego ekranu!
Jeanette Mac Donald

w porywającym dramacie kobiety obrzuconej błotem niesłusznych podejrzeń p. t.

Narzeczona z loterii

— II. —
Najpogodniejszy i najwesoły film wszystkich czasów
Na zachodzie nie było tak źle

Arcykomiczne perypetje dwóch dzielnych wojaków angielskich we Francji podczas wojny.

W roli głównej
Europejski Slim LESLIE FULLER

Początek codz. o g. 4 ej, w soboty i niedziela o g. 12-ej
Następny program: **Panna wdówka**



RAKIETA
Sienkiewicza 40 Tel. 141-22
Jedyny letni Kino-Teatr
dźwiękowy w OGRODZIE

Dziś i dni następnych!

Vlasta Burian w filmie **Pod Kuratela**

Arcywesoła komedia wg utworu scenicznego Arnolda i Bacha
Lüksowy budynek teatralny, zabezpieczony na wypadek niepogody i chłodu i zapatrzone w urządzenia do przedstawień przy świetle dziennem w ogrodzie.
Początek seansów codziennie o g. 4-ej po poł., w soboty o g. 2-ej po poł., w niedzielę i święta o g. 12-ej w poł. Na 1-ey seans wszystkie miejsca po 50 gr. Kawiarnia w ogrodzie osyana całym daniem

Sanatorium

DLA CHORYCH I UZDROWIENCÓW W SOSNOWYM LESIE
 Wiadomość na **11-go Listopada Nr. 9** Kierownicy działu lekarskiego:
 Dr. Z. RAKOWSKI; Dr. IZYGON.
 Konsultanci: Dr. LEON KON I Dr. H. RAKOWSKI.

Chelmy pod Łodzią

UBIORY

**UCZNIOWSKIE
i DZIECIENNE**
wszelkiego rodzaju

poleca
znana
firma
ogz. od
1906 r.

J. SZULSINGERA
10 Zawadzka 10, tel. 125-42.

**Ceny z powodu
kryzysu niższe!**

Uwaga: Przyjmuję wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

PIERWSZA W ŁODZI PRYWATNA SZKOŁA PRACY
7-KŁ. KOLEGIACYJNA SZKOŁA Powszechna

ORAZ
GIMNAZJUM MĘSKIE HUMANISTYCZNE
ZENONA POZNERA

Zawadzka 1 (centrum miasta) III p. (winda) tel. 337-27.

Przy gimnazjum przedszkole pod kierownictwem **d-rowej**
Marji Langerowej

CZESNE OD 20 ZŁ. MIESIĘCZNIE.

Nauka się rozpoczęła. Zapisy trwają.

Przyjmuje się zapisy chłopców i dziewczynek
do nowopowstałej

7-io kl. szkoły powszechnej prywatnej
MARJI PAŁASZEWSKIEJ

ul. Kościuszki Nr. 28 (ul. Piotrkowska 85)
Zapisy do klas A. i B.

Przy szkole przedszkole w językach francuskim i niemieckim
dla dzieci od lat 4-6. Zwraca się baczną uwagę na wychowanie dziecka.
W przedszkolu i szkole gimnastyka rytmiczna. Czesne miesięczne w szkole
25 zł. w przedszkolu 20 zł. Ugi dla niezamożnej inteligencji.

Kancelaria czynna od 9 — 12 i od 3 — 6-ej.

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.

„Kursy Fortepianowe”

Heleny Aronson-Winnikowowej, absolwentki konserwatorium paryskiego (Lazar Levy-Cortot) pod kierunkiem artystycznym prof. Józefa Turczyńskiego.

Klasy: fortepian, solfegio, zasady i inne przedmioty. Solfegio podług najnowszej metody prof. R. Thibergea (konserwatorium paryskie).

Specjalne komplety dla dzieci od lat 5.

Zapisy przyjmuje kancelaria kursów przy ulicy Sienkiewicza 53, tel. 184-07, w godz. od 10—12 i 4—6.

TABLETKI COMPRESY I SOLVICHY-ETAT

Zawierają skoncentrowaną naturalną **SÓL VICHY** zastępują naturalną **WODĘ VICHY**
ZWRACAJCIE UWAGĘ NA ZNAK **VICHY-ETAT**



POWIELANIE TEKSTÓW

W DOWOLNYCH ILOŚCIACH. WYKONYWUJE ULEPSZONAMI METODAMI, SZYBKO i TANIO



BIURO „IRENIT”
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

Do akt. Nr. 732 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 12 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Alei Unji 16, m. 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Merkela-Wielozierskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 480.— Łódź, dn. 18.8.32 Komornik A. Jaroszyński

Spis zapowiedzi Nr. 112/32. Zapowiedź. Podaje się do wiadomości, że 1. dziennikarz Zygmunt Szulman, kawaler, zamieszkały w Łodzi, ulica Lokatorska 9/11, syn Kiermana Szulmana i żony jego Zeldy z domu Gissor, zamieszkałych w Łodzi, 2. „Ja w” ga „r. h. p.” i „A. panna, zamieszkała w Ostrowie (Wlkp.), Składowa 6, przedtem w Łodzi, córka przemysłowca drzewnego Ottona Oskara Neumanna zmarłego w Gubernji Kazańskiej (Rosja) i jego pozostałej żony Olgi Aleksandry z domu Bauer, zamieszkałej w Łodzi, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Dzienniku Łódzkim i Ostrowie. Ostów (Wlkp.) dnia 5 września 1932. Urzędnik Stanu Cywilnego. W zastępstwie Koźlecki.

Zł. 5000 i lokal

w centrum miasta posiadam. Upraszam tylko poważne propozycje z branży tekstylnej, trykotażowej lub pończoszniczej składać pod „11” do admin.

Dr. med. EYCHNER JAKÓB
Internista

powrócił
Śródmiejska 12 tel. 111-24.

Lekarz-Dentysta

A. Izosimowa
Aleja Kościuszki 13 Tel. 170-48
Przyjmuje od 2—3 i od 5—8 w

Lekarz-Dentysta

Stanisław Gelberg
Zawadzka 14. Tel. 108-33

powrócił

Przyjmuje od 10—2 i 4—7.

Ogłoszenia drobne

IRÈNE JARBLUM DOCTEUR DE L'UNIVERSITÉ DE PARIS
DONNE DES LEÇONS DE FRANÇAIS KILIŃSKIEGO 43.

FRANCUSKA konwersacja u Sorbonistki rutynowanej nauczycielki. Kurs wyższy, gimnazjalny przystępny. Specjalny komplet dziecinny. Piotrkowska 150. Sklep galanteryjny.

FRANCUSKIEGO, niemieckiego udzielają Sorbonistka i Germanistka. Konwersacja. Gramatyka. Literatura. Matura. Al. Kościuszki 39, m. 6. Tel. 152-61. 4—6 pp.

WIĘDZENKA dyplom. nauczycielka udziela lekcji języka niemieckiego. Literat. i konwersacji. Dr. Bergerowa, Nowo Targowa 4-10. front. 2216-10

MADAMOISELLE Marie enseignante anglaise, française allemand. Traugutta nr. 2, I p. pr. 929-1

INFORMACJI wyjeżdżającym na wyższe uczelnie zapraszam do udziału Miss Mary Traugutta Nr. 2 I p. front.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

CIEŻARÓWKĘ Chevrolet 1,5—2 t. używaną w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia tel. 226-14.

Z POWODU przeprowadzki okazjnie tania do sprzedania różne meble. Aleje Kościuszki 27 m. 8, od 2—6.

NINIEJSZYM przepraszam p. kierownika fabr. Ejtingon, Radwańska 30, Rejdera, za nietaktowne zachowanie się. Kazimierz Graczyk

SKRADZIONO dowód osobisty na imię Władysława Szejnera, wydany przez urząd gminy Dubno, oraz zaświadczenie komisji poborowej P. K. U. Grodno nr. 429-gr.

DO MATRYKUL 6 fotografii bronz. retuszowanych 1 zł. tylko w Zakładzie „Sztuka”, ul. Zamenhofa 1, róg Piotrkowskiej. 984-6

BUCHALTER - BIURALISTA izr. z wieloletnią praktyką w pierwszorzędnych firmach poszukuje pracy lub pracy na godziny. Najlepsze referencje. Łaskawe oferty do adm. sub.: „E. K.” 59-2

WYSOKI zarobek i stała posada ofiarujemy kilku inteligentnym panom i paniom. Dla dobrych sił zapewniamy awans. Zgłaszać się z dokumentami: Czwartek 10—12, 2—4. Pr. Narutowicza 47, front, parter, wejście z ulicy.

KAWALER poszukuje małego pokoiku wprost od gospodarza bez odstępnego. Zgłosić się do p. Jakubowicz, Piotrkowska 92, III w. p. 2268-1

POKÓJ lub dwa umeblowane przy rodzinie. telefon, Piotrkowska, dom pierwszorzędny odnajmie panu. Telefon 124-24. 2264-1

BEZ ODSTĘPNEGO! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79, front II piętro, tel. 164-29.

3 POKOJE razem, oddzielnie odnajmie. 11 Listopada 12, tel. 155-52 2270-2

POKÓJ umeblowany słoneczny z wszelkimi wygodami, telefonem, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Nawrot 7, m. 19. 2271-2

Do akt. Nr. 1731/32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 16 września 1932 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Targowej 67 dzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Pinkusa Goldberga i składających się z 51 worków mąki pszennej oszacowanych na sumę Zł. 1000.— Łódź, dn. 26.8.32 r.

Komornik F. Harasimowicz

OKAZJAI

Posiadam nowoczesny lokal z przyległymi pokojami w centrum miasta, nadający się dla każdej branży. Która z łódzkich firm zechce mieć swój skład detalicznej sprzedaży, przyjmę na dogodnych warunkach w komis lub na konsygnacyjny skład. Oferty składać pod „S”

Dr. Herszfinkiel
Zielona 8-a
tel. 111-87
powrócił

Dr. med. Fischer
choroby wewnętrzne i dzieci.
Allergja.
przyjmuje od 9—10 i 5—8 wieczór.
ul. ANDRZEJA nr. 2.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. D. FRID
powrócił
choroby wewnętrzne i dzieci
Sienkiewicza 37, tel. 224-78
Przyjmuje 4—6 pp.

Dr. med. A. LANDKOF
chor. wewnętrzne
powrócił
mieszka obecnie
przy Al. 1 Maja Nr. 5
Tel. 138-34
przyjmuje od 2—3 i od 7—8.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-68
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—1 i przyjmuje
2—3 i kobieta—lekarz
w niedziele i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. REICHER
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopł.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—1 po poł.
Dla niezamożnych ceny lecznic

Dr. med. Ludwik Rapoport
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
przeprowadził się
na ul. Cegielińską 8
(dawniej 40)
tel. 236-90
Godz. przyjeżdż 9—10 i 6—8 wiecz.

DOCENT Dr. Med. Adolf Falkowski
Dyrektor „Kochanówki”
Choroby nerwowe i psychiczne
przyjmuje ul. Piotrkowska 64, m. 4
w poniedziałki, środy, piątki od g. 4
do 6-ej. Tel. 102-62

Dr. med. I. Rozenfeld
chor. aszu. nosa i gardła
przeprowadził się na ul.
Zawadzka Nr. 8
Tel. 241-63

Dr. med. M. Taubenhauz
chor. kobiece i akuszerja
Zgierska 11, tel. 246-09
Przyjmuje od 1—3 i od 5—8 w.

Grand-Kino

Dzisiaj dawno oczekiwana premiera
najcudowniejszego Europejskiego filmu

**Precz z kobietami.
Precz z pocałunkami.
Precz z innymi filmami**

wołają wszyscy mężczyźni — wszyscy muszą zobaczyć ulubienicę publiczności najmilszą gwiazdeczkę ekranu

Liljanka Harwey

w swym świetnym filmie p. t.

Precz z Miłością

Pełna pikanterji treść.

Cudowne piosenki
i melodie.

Reżyser: Anatol Litwak

Nadprogramy:

Dźwiękowe: najnowsze
aktualności polskie.

Początek przedstawień:
o godz. 4, 6, 8, 10.

„Dom Milusińskich“

wzorowo urządzone przedszkole

przy gimnazjum E. Jaszuskiej-Zelligmanowej
Południowa 18, Tel. 168-82

Duża sala do gier i zabaw. — Ogródek do zajęć.
Opieka lekarska. Opłata zniżona. Początek zajęć
15 września. Zapisy codziennie od 10 do 2 p. p.

Kursy Handlowe I. Mantinbanda

w Łodzi, Przejazd 12, Telef. 157-91

Zapisy w dalszym ciągu przyjmuje Kancelaria
kursów od godz. 11—1 p. p. i od 4—8 w.

Zniżka cennego z powodu kryzysu, w wypadkach
wyjątkowych tylko dla kandydatów zasługujących na
uwzględnienie.

Kierownik kursów I. Mantinbanda

GIMNASTYKA - RYTMIKA - TANIEC ART.
Z. Kruszówna i M. Alperówna

Początek 15 września

Zapisy codz. od 5—7^{1/2}, Zachodnia 66
tel. 168-55 (Zw. Zaw. Prac. Miejskich)

Ogłoszenie.

Sydyk tymczasowy masy upadłości Jana
Kijaka wzywa na mocy art. 502 K. H. wie-
rzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni
40 stawili się osobiście lub przez pełnomocni-
ków z dowodami usprawiedliwiającymi ich na-
leżności do kancelarii jego przy ul. Nawrot 2
w godz. od 4 do 7 i oświadczyli o jakimś
tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz
aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.
Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503
i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędzie-
go Komisarza w dn. 20 października 1932 r.
o godz. 12-ej w kancelarii Wydziału Handlo-
wego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dą-
browskiego 5, pokój Nr. 15.

Sydyk tymczasowy
Brzeziński Stefan
Adwokat.

STENOGRAFJI

polskiej i niemieckiej wyucza
HENRYK BERMAN

ul. Przejazd 19. Tel. 136-05.

Zapisy do nowych kompletów codz. od 5—8 w.
Początek wykładów — 12-go września r. b.

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ

S. PASSIERMAN

MIEŚCI SIĘ OBECNIE PRZY ULICY
PIOTRKOWSKIEJ 13

NABYWAJCI SZCZĘŚLIWE LOSY DO 5-EJ KLASY
■■■■ CIĄNIENIE JUŻ JUTRO dn. 8 WRZEŚNIA. ■■■■



Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi (Wydział Gospodarczy)
poszukuje w śródmieściu lokalu, nadającego się
na pomieszczenie biur miejskich.

Objekt ten powinien składać się z 11 wzglę-
dnie 12 ubikacyj, w miarę możliwości systemu
korytarzowego, ponadto posiadać dwa wejścia
i minimalną powierzchnię 220 metr. kwadr.

Oferty wraz z załączeniem planu oraz dokładnym
podaniem warunków najmu, jak również wysokością
czynszu rocznego w złotych należy składać w biurze
Wydziału Gospodarczego przy ul. Narutowicza Nr. 65,
pokój Nr. 8 w terminie do dnia 15 września 1932 roku

Łódź, dn. 7.IX. 1932 r.

Magistrat m. Łodzi

Serca na
wyrzuceniu

Dramat miłosny z ostatnich
dni panowania carów

Wkrótce

Metro -- Adria

Poszukiwane

dwa ładne, słoneczne nie-
umeblowane pokoje w
centrum miasta od zaraz.
Telefon 220-45.

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego,
biurowego, pokoju z klatki
schodowej, zgłasza się do je-
dynego pod wzgl. organiza-
cyjnym w Łodzi biura „Pol-
ruch” Al. Kościuszki 27, tel.
141-01, 132-01.

Do akt. Nr. 2108 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rewiru 12 zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piramowicza 7

na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogła-
sza, że w dniu 14 września 1932 r.
od godz. 10 rano w Łodzi przy ul.
Zachodniej 17

odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości, należących
do Fradli vel Frani i Gawriela Lipela
i składających się z urządzenia loka-
lu handlowego, spirytusu, wódek mo-
nopolowych, likierów, win i koniaków
oszacowanych na sumę zł. 981.40

Łódź, dn. 5.9. 32

Komornik A. Jar ossyński

Do akt. Nr. 1519/32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, rewiru 2, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie
art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dn.
16 września 1932 r. od godz. 10 r. w
Łodzi, przy ul. Głównej 8 odbę-
dzie się sprzedaż z przetargu publiczne-
go ruchomości należących do
Ferdynanda Petsolda i składających
się z 200 sztuk swetrów damskich i
męskich oszacowanych na sumę zł. 500

Łódź, dn. 22.8.32 r.

Komornik F. Harasimowicz

Do akt. Nr. 1273 i 1975 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rewiru 15 zam. w Łodzi przy ul.
Sienkiewicza 67,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogła-
sza, że w dniu 14 września 1932 r.
od godz. 10 rano w Łodzi przy ul.
Al. Kościuszki nr. 3
odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości należących
do Karola Folkierskiego
i składających się z mebli
oszacowanych na sumę zł. 2170.—
Łódź, dn. 9.8. 32.

Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 1200 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, rewiru 3-go zamieszkały w Łodzi
Mielezarskiego 14
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza
że w dniu 15 września 1932 roku,
od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy
Nawrot 7
odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości, należących
do Henryka Pfefera
i składających się z mebli oszacowa-
nych na sumę zł. 4000.—
Łódź, dn. 6.9. 32.

Komornik (—) K. Suzin

Do akt. Nr. 2346, 2347 i 2348 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, rewiru 15 zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Sienkiewicza 67
na zasadzie art. 1080 U. P. C. o-
głasza, że w dniu 14 września 1932 r.
od godz. 10 rano w Łodzi przy ul.
Piotrkowskiej 47

odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości, należących
f. „Restauracja Versailles”
i składających się z pianina
oszacowanego na sumę zł. 600.—
Łódź, dn. 29.8. 32

Komornik Jan Rzymowski

**SZKOŁA FREBLOWSKA
KAROLA WEIGELTA**
przy ul. Nawrot 12

przyjmuje dzieci od lat 4. Za-
pisy codziennie od 9 — 11-

Meble

najlepsze i najpiękniejsze
po najniższych cenach wa-
być można tylko u

A. WAJCMANA

Sienkiewicza 23,
róg Moniuszki tel. 191-00

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-spaltowy (strona 5 spalt): 1-za strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-aj do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są
o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugeniusz Kronman.

Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnictwo m. s. cz. jedn.: Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101